

KONIE

pochodzenie
rasy
cechy



KONIE

pochodzenie
rasy
cechy

Tekst

Patrycja Zarawska
dr Ewa Walkowicz
Jagoda Bojarczuk

Konsultacja

dr Ewa Walkowicz



SPIS TREŚCI

WADEMEKUM

POCHODZENIE

KONIA DOMOWEGO 6

Typy dzikich koni 6

Konie i ludzie 6

UŻYTKOWOŚĆ 7

TYPY KONI 8

Kuce 8

Konie zimnokrwiste 9

Konie gorącokrwiste 9

BUDOWA CIAŁA KONIA 10

Głowa i szyja 11

Tułów 11

Kończyny 13

UMASZCZENIE 14

HODOWLA 14

JEŹDZIECTWO 15

Rząd jeździecki 15

Początek jeździeckiej przygody 22

Jazda konna w terenie 23

Popularne dyscypliny jeździeckie 24

Odznaki jeździeckie 28





S P I S T R E Ś C I

PRZEGLĄD RAS

KONIE GORĄCOKRWISTE

ACHAŁTEKIŃSKI	35	KNABSTRUP.....	125
ANDALUZYJSKI	41	LUSITANO	131
ANGLOARAB SHAGYA	47	MAŁOPOLSKI.....	137
ANGLOARABSKI.....	53	MANGALARGA	
APPALOOSA.....	59	MARCHADOR	143
ARABSKI	65	MISSOURI	
BADENSKO- -WIRTEMBERSKI	71	FOX TROTTER.....	149
BAWARSKI		MORGAN.....	155
GORĄCOKRWISTY	77	NONIUS.....	161
BERBERYJSKI	83	PASO.....	167
CLEVELAND BAY.....	89	PEŁNEJ KRWI	
FRYZYJSKI	95	ANGIELSKIEJ.....	173
HANOWERSKI.....	101	QUARTER HORSE	179
HOLENDERSKI		SELLE FRANÇAIS	185
GORĄCOKRWISTY	107	TENNESSEE	
HOLSZTYŃSKI.....	113	WALKING HORSE.....	191
IRISH DRAUGHT	119	TRAKENSKI	197
		WESTFALSKI.....	203

KONIE ZIMNOKRWISTE

ARDEŃSKI	211	JUTLANDZKI.....	247
BELGIJSKI.....	217	NORYCKI.....	253
CLYDESDALE.....	223	PERSZERON	259
COMTOIS	229	SHIRE.....	265
FIŃSKI.....	235	SUFFOLK PUNCH.....	271
FREIBERGER.....	241		

KUCE I KONIE MINIATUROWE

COB WALIJSKI	279	FALABELLA.....	315
CONNEMARA	285	ISLANDZKI	321
DALES.....	291	MINIATUROWE	327
DARTMOOR.....	297	NEW FOREST	333
DULMEŃSKI	303	SZETLANDZKI	339
EXMOOR	309	WALIJSKI.....	345

KONIE PIERWOTNE I DZIKIE

CAMARGUE	353	MUSTANG	377
FIORDZKI	359	POLSKI	383
HAFLINGER.....	365	PRZEWALSKIEGO	389
HUCULSKI	371		





POCHODZENIE KONIA DOMOWEGO

Konie wywodzą się od niewielkich ssaków roślinożernych, które pojawiły się na Ziemi w trzeciorzędzie. Praprzodkowie koni początkowo byli wielkości pieska, potem sporego psa i stąpali na palcach, choć mieli ich więcej niż po jednym u każdej kończyny – początkowo cztery, potem trzy, przy czym środkowy wzmacniał się coraz bardziej, a pozostałe się uwsteczniały i stopniowo zanikały. Uważa się, że przodkowie koniowatych żyli w lasach i na terenach podmokłych, a lekka budowa ciała i wielopalczysta stopa były idealnym przystosowaniem do takiego środowiska.

Z czasem, gdy na rozległych obszarach leśnych zanikały drzewa i puszcze zamieniały się w stepy, przekształcała się też zamieszkująca je fauna. Bezpośredni przodkowie współczesnego konia rozwinęli się właśnie w takim otoczeniu – na otwartej trawiastej przestrzeni, gdzie nie bardzo można się ukryć. Roślinożerca, aby się ustrzec przed drapieżnikami, musi być stale czujny, a w razie zagrożenia szybko, wytrwale uciekać. I oto ewoluowało zwierzę wyższe od wybujałej trawy, czujnie strzygące uszami, polem widzenia obejmujące przód, boki i tył głowy, a biegnące szybciej i wytrwalej niż niejeden drapieżnik.

Zwierzęta te pojawiły się w Ameryce Północnej. Kiedy miała ona połączenie lądowe z Azją, przebyły pomost lądowy i znalazły się w dziewiczym dla nich świecie, zdającym się czekać na zasiedlenie. Wczesne koniowate rozprzestrzeniły się po całej Eurazji i Afryce (gdzie do dziś żyją na wolności jako zebry), natomiast w Ameryce Północnej wymarły około 10 000 lat temu.

TYPY DZIKICH KONI

W Eurazji przypuszczalnie występowały dwa typy konia i dwa typy kuca, uwarunkowane środowiskiem życia i rodzajem dostępnego pokarmu. Na północy, w zimniejszej strefie wykształciły się niskie, kudłate kuce, o wysokości około 120 cm. W większych stadach wędrowały przez otwarte, często wyżynne tereny, skrętnie skubiąc każdy napotkany kęsek skąpego pokarmu. W zbitej gromadzie było im cieplej i czuły się bezpieczniej. Kuc typu drugiego, mierzący w kłębie około 140 cm wysokości, wędrował w mniejszych grupach rodzinnych i był nieco bardziej ociężały. Leśne środowisko, w którym się głównie obracał, dawało pewne schronienie, ale też było pełne małych drapieżników, zatem większe ciało dawało kucowi niejako przewagę. Na zimę sierść kuców typu drugiego przerastała ciepłym podszerstkiem, lecz grzywa i ogon nie był zbyt bujne, ponieważ przeszkadzałyby to w przemieszczaniu się przez zarośla.

W strefach cieplejszych, dalej na południe, dobrze się czuły konie. W strefie umiarkowanego klimatu żyły zwierzęta większe, o wzroście około 150 cm. Pasąc się w niewielkich grupkach rodzinnych, stale zachowywały czujność i nieustannie były gotowe do ucieczki. Obfitość pożywienia dawała możliwość szybkiego, efektywnego poruszania się – zwierzę nie musiało oszczędnie gospodarować paszą, mogło do woli biegać dla przyjemności, rozwijając zdolność do galopu, w krytycznych chwilach niezbędną do uratowania życia. Umaszczenie tych koni było na ogół bułane – dostosowane do koloru płowiejącej na słońcu trawy. Paskowane kończyny pozwalały jeszcze lepiej ukrywać się wśród źdźbeł. Sierść była cienka, krótka i rzadka.

W jeszcze cieplejszych strefach rozwinęły się mniejsze konie, oszczędniej gospodarujące paszą na przesuszonym terenie. Również czujne i wciąż gotowe do ucieczki przed wrogiem, stale przemieszczały się w poszukiwaniu pożywienia, którego na spalonym słońcem stepie nie znajdowały zbyt wiele. Niewykluczone, że ten typ konia podczas wędrówek stykał się i krzyżował z kucami, co mogło zaowocować powstaniem krępego leśnego konia, tarpana, który w czasach historycznych jeszcze zamieszkiwał europejskie puszcze.

KONIE I LUDZIE

Archeologia poświadcza zetknięcie się człowieka z koniem w Europie co najmniej 20 tysięcy lat p.n.e. Świadczą o tym malowidła naskalne oraz kości koni odkryte w ludzkich grobowcach i obozowiskach. Nie od razu jednak doszło do udomowienia. Początkowo człowiek po prostu polował na konie, żywił się ich mięsem, wykorzystywał skóry. Naukowcy nadal nie są pewni tego, kiedy nastąpiło udomowienie. Raz za razem pojawiają się nowe teorie związane z postępem technologii badawczych.

Obecnie przyjmuje się, że człowiek przysposobił sobie konia do służby około 3000 lat p.n.e. Najprawdopodobniej udomowienie nie jest dziełem jednej określonej społeczności, a dokonało się w kilku ośrodkach cywilizacyjnych zupełnie odrębnie. Jedni naukowcy przyjmują, że nastąpiło to w późnym neolicie, inni – że dopiero w epoce brązu. Wiadomo, że konie hodowała kultura trypoliska pochodząca z terenów obecnej zachodniej Ukrainy, około 3000 lat p.n.e. Podobne hodowle istniały w dzisiejszych Chinach, Mongolii, Maroku i na Półwyspie Iberyjskim. W starożytności z doskonałych koni słynęli Scytowie i Mongołowie, Egipcjanie, Persowie, Hetyci z Azji Mniejszej i Trakowie, a także Iberoceltowie z obszaru dzisiejszej Hiszpanii i Portugalii. Oddziały kawalerii mieli w swoich armiach starożytni Grecy i Rzymianie.

UŻYTKOWOŚĆ

Udomowiony koń był w najdawniejszych czasach cennym dobrem – początkowo mogli sobie na niego pozwolić tylko władcy i najmożniejsi obywatele. U starożytnych Persów, Hetytów i Egipcjan niewielkie, lecz znakomite konie ciągnęły rydwany podczas polowań i walk, z kolei Scytowie, Trakowie i Iberoceltowie, dosiadający wierzchowców bojowych, słynęli jako niedoścignieni jeźdźcy. Ze zrozumiałych względów historia wspomina tylko o tych zwierzętach, które w jakiś sposób brały udział w ważnych wydarzeniach dziejowych. Stąd wiadomo, że średniowieczni rycerze używali sporych, silnych, ciężkich koni bojowych lub kopijniczych (podczas turniejów), że w dawnej Islandii zorganizowane walki ogierów pełniły ważną funkcję kulturową i społeczną, że Maurowie, najeżdżający w VIII wieku południowo-zachodnią Europę, dosiadali wierzchowców w typie berberyjskim, a uderzający ze wschodu Tatarzy przybywali na lekkich, zwrotnych i szybkich konikach.

Niewiele się jednak wspomina o koniach roboczych, wykorzystywanych na wsi i w transporcie. Pierwsza z tych dwóch ról pojawiła się zresztą nie od razu. W średniowieczu i w późniejszych epokach na roli pracowały woły. Koń wciąż był zbyt cenny, żeby miał ciągnąć pług czy wóz z płodami rolnymi. Służył do transportu bogatszym ludziom – handlarzom, monarszym dworom, szlachcicom. Z czasem funkcja transportowa zaczęła się różnicować. Rozwinęły się silne, piękne konie kareciane, a potem lżejsze powozowe. Gdy ciężkozbrojne rycerstwo odeszło do przeszłości, w wojsku powstało zapotrzebowanie na lżejsze konie kawaleryjskie, a dawne ciężkie rumaki bojowe z konieczności przeniosły się na wieś. To z nich w dużej mierze wyhodowano obecne rasy zimnokrwiste, przez długie wieki przeznaczone do ciągnięcia wozów z najróżniejszym ładunkiem: od urobku kopalnianego przez towary rozprowadzane z portów po miastach po dyliżanse i tramwaje konne.

Rozwój motoryzacji pozbawił konia i tej roli, choć nie wszędzie dokonano się to w tym samym czasie. Na prowincji i tam, gdzie drogi były kiepskie, koń w funkcji transportowej uchował się bardzo długo. Do dziś pracuje przy zrywce drewna w niedostępnych górskich ostępach, w których nie poradziłyby sobie pojazdy użytkowe. Bodaj najdłużej w roli zwierzęcia roboczego koń występował (i występuje nadal) w Nowym Świecie i Australii, pracując przy bydle. Kwitnąca kultura kowbojska na pewno nie pozwoli mu zapomnieć o tym rozdziale historii.

Rozwój pojazdów i maszyn wyparł konia z użytkowania w wojsku. Niemniej zanim to nastąpiło, przez Europę raz po raz przetaczały się fale armii, których główną siłą transportową był koń, na ogół nie wracający z tych kampanii do domu. Z jednej strony zawieruchy wojenne przysporzyły tragicznych momentów w dziejach niejednej rasy, z drugiej jednak to właśnie nieustanne przygotowania do rysujących się na horyzoncie wojen były motorem rozwoju koni kawaleryjskich, pociągowych i juczych – niejednego władca tylko z tą myślą zakładał stadniny i sponsorował hodowle.

Osobnym zjawiskiem był wywodzący się z ujeżdżenia kawaleryjskiego dresaż, bardzo istotny niegdyś w kulturze dworskiej. Od wyszkolenia i posłuszeństwa konia na polu bitwy zależało życie żołnierza, a w szerszym kontekście – powodzenie całej kampanii, dlatego istniały szkoły ujeżdżenia. Popisy umiejętności tych szkół stały się lubianą dworską rozrywką, co zaowocowało nawet rozwojem szczególnie predestynowanych do tego ras, w tym lipicańskiej, sponsorowanej przez wiedeńskich Habsburgów, i alter real w Portugalii. Z tego nurtu wywodzi się dzisiejsza dyscyplina olimpijska zwana ujeżdżeniem.

Po II wojnie światowej stało się jasne, że dotychczasowe wielowiekowe użytkowanie konia nie może być kontynuowane. Nawet na wsi koń jako siła pociągowa nie był już potrzebny. Wiele ras w Europie znalazło się na krawędzi wymarcia. Na szczęście odbudowujący się dobrobyt sprawił, że dawna moda na sporty jeździeckie nie zgasła, a nawet przeżyła wspaniały rozkwit. Dziś najpowszechniejszym użytkowaniem konia jest sport i rekreacja. Jazda konna przestała być zajęciem elitarnym. Jeśli kogoś nie stać na utrzymanie własnego zwierzęcia, korzysta ze szkółek jeździeckich i koni wynajmowanych w ogólnodostępnych stajniach. Każdy też, bez względu na wiek, może spróbować swych sił w różnego rodzaju zawodach, które rozgrywane są nie tylko na poziomie olimpijskim lub zaawansowanym. Oczywiście, koń i w dzisiejszych czasach może kosztować fortunę, jeżeli zapowiada się na świetnego wierzchowca wyścigowego lub innego czempiona. Wyścigi to kolejna końska domena, której nie zaskodziła motoryzacja.

Konie zimnokrwiste i kuce znalazły się tymczasem zupełnie na bocznym torze historii. Największe i najcięższe hoduje się obecnie na mięso. Paradoksalnie, przedstawienie się hodowców w tym kierunku pozwoliło uratować kilka ras od wyginięcia. Kuce – po kilkudziesięciu latach morderczej pracy pod ziemią w kopalniach – znalazły dla siebie znacznie przyjemniejsze miejsce. Są wierzchowcami dla dzieci, znajdują zatrudnienie w hipoterapii, a najmniejsze posłużyły jako materiał wyjściowy do miniaturyzacji w hordowli. Część kuców pasie się w stanie półdzikim, przyczyniając się do naturalnej pielęgnacji krajobrazu, a miniaturki po specjalnym przeszkoleniu mają szansę stać się końmi przewodnikami osób niewidomych.

Konie belgijskie





Kuce islandzkie

TYPY KONI

Współczesne konie, mające za sobą setki lat hodowli, wyraźnie odróżniają się od prymitywnych. Te ostatnie z łatwością można rozpoznać po przysadzistej sylwetce, niezbyt kształtnej głowie, szczotkowatej grzywie, często występujących wadach kończyn i postawie (np. podsiebna postawa tylnych kończyn, która ułatwia koniom górskim pokonywanie stromizn, u ras kulturalnych uchodzi za

wadę). Prymitywną cechą jest także pręga grzbietowa – czarne pasmo twardszej czarnej sierści, będące przedłużeniem grzywy i ciągnące się do ogona – a także towarzyszące jej czasami pręgowanie kończyn.

KUCE

Kuce to niewielkie konie, zwykle prymitywnego pochodzenia, o charakterystycznych cechach pokrojowych, takich jak krępa budowa ciała, nieduża głowa, małe i krótkie uszy, mocne nogi i niekiedy specyficzne drobienie kroków. Górna granica wysokości w kłębie określana jest różnie u poszczególnych ras (w Polsce – 147 cm), niemniej sam wzrost nie może być główną cechą rozpoznawczą, ponieważ istnieją drobne konie niebędące kucami (np. kuc kaspijski to de facto niski koń).

Poszczególne rasy kuców wykształciły się i zachowały w wyodrębnionych, izolowanych obszarach o trudnych warunkach życia.

Dziki kuc walijski





Koń ardeński

KONIE ZIMNOKRWISTE

Są masywne, ciężkie, duże, mają mocny kośćiec i silne mięśnie, dużą głowę o często garbonosym profilu, a na szyi z reguły wyraźny grzebień. Poruszają się wolniej od koni gorącokrwistych, nierzadko można by je określić jako ospałe czy pozbawione życiowej iskry. Taki właśnie typ i temperament były człowiekowi potrzebne, by koń uległe wykonywał dla niego niewdzięczne prace. Trudno powiedzieć, czy konie zimnokrwiste rzeczywiście wywodzą się od leśnego tarpana, jak twierdzą niektórzy badacze. Obfite szczotki pęcino we są np. wynikiem hodowli prowadzonej w ciągu ostatnich 200 czy 300 lat. Równie dobrze można się ich pozbyć na drodze hodowli selektywnej ukierunkowanej przeciwnie. Podobnie rzecz ma się z innymi elementami pokroju.

KONIE GORĄCOKRWISTE

Dzisiaj ten typ jest najbardziej rozpowszechniony i najszerszej użytkowany. Są to zwierzęta o lekkiej budowie ciała, z reguły zwinne, szybkie, obdarzone żywym temperamentem. Oczywiście, hodowla od kilkuset lat zmierza do utrwalenia u nich cech pożądaných dla człowieka. Dotyczy to i budowy ciała, i temperamentu. Doskonałym przykładem jest tutaj arab, uważany za jedyną rasę

naprawdę czystej krwi. Jego spokojne usposobienie i gotowość do współpracy z człowiekiem są efektem ponad-tysiącletniego starannego doboru w hodowli.

W szczytowym okresie popularności i użytkowania koni wykształcono kilka typów użytkowych, służących do konkretnych celów, takich jak: koń rycerski, koń kareciany, koń dyliżansowy, konie do pracy z bydłem (zob. *Historia rasy quarter horse*, s. 179), cob (zob. *Słowniczek*, s. 395 oraz *Cob walijski*, s. 279) czy hunter, pierwotnie będący koniem do polowań (zob. *Słowniczek*).

Koń appaloosa



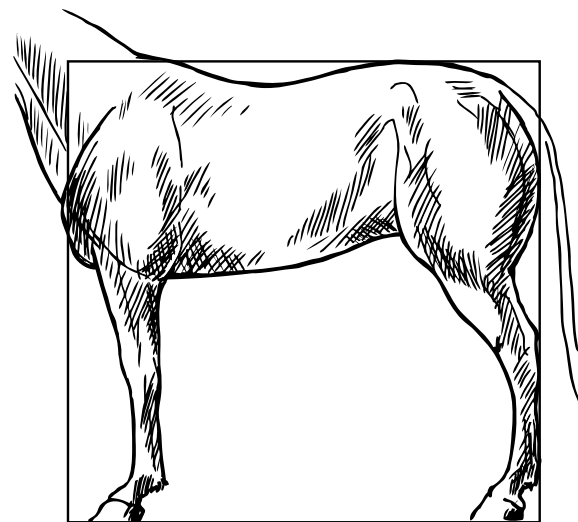


Hanowerski

BUDOWA CIAŁA KONIA

Wygląd zewnętrzny konia nazywamy fenotypem albo eksterierem. Ciało proporcjonalnie zbudowanego konia można z grubsza wpisać w kwadrat lub prostokąt. Jeżeli dany koń w jakiś sposób odbiega od tego schematu, opisuje się to odpowiednio określeniami: długi lub krótki grzbiet, krótkie lub długie nogi, zad podstawiony (gdy tylne kończyny, zamiast trzymać się linii prostopadłej do podłoża, stoją za bardzo z przodu, równo z nasadą ogona lub nawet przed nią) itp. O wartości konia i jego przydatności do wymaganych celów przesądza zarówno proporcjonalna budowa, jak i cechy poszczególnych części ciała.

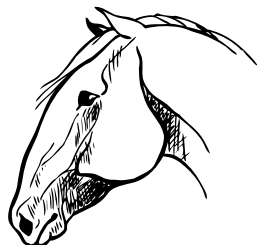
Koń trakeński



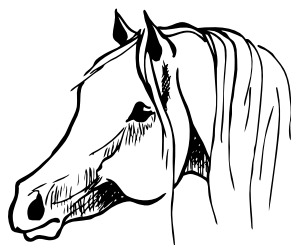
Typowa budowa ciała – jego proporcje umożliwiają wpisanie go w figurę zbliżoną do kwadratu



Głowa szlachetna, profil prosty



Głowa o garbonosym profilu



Głowa sucha, profil szczupaczy

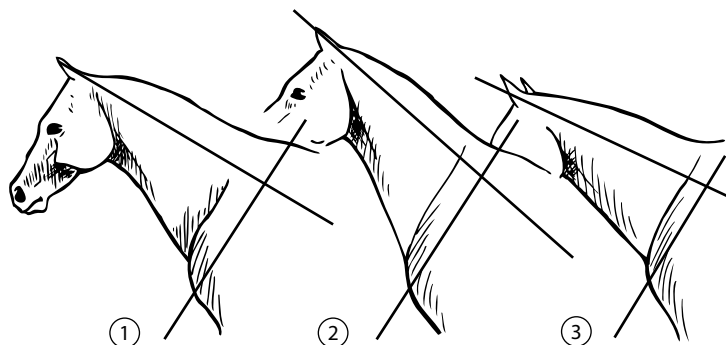
Najczęściej występujące kształty głowy

GŁOWA I SZYJA

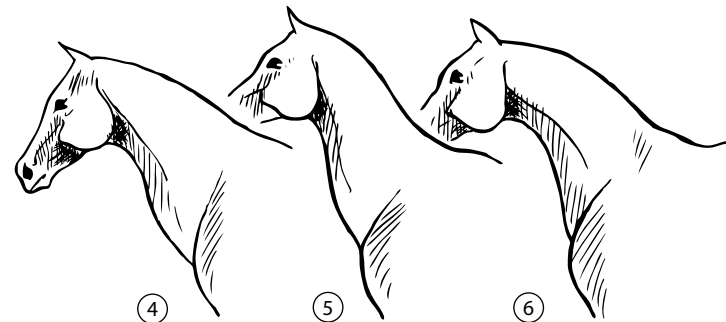
Z kształtu i sposobu noszenia głowy, a także ze spojrzenia konia można się wiele dowiedzieć o jego charakterze. Ogromną zaletą jest wyrazista głowa, świadcząca o inteligencji zwierzęcia, a także spokojne, żywe, nieprzygarzone oczy. Zarys profilu, pyska i ganaszy (dolna część tylnych krawędzi żuchwy) zazwyczaj świadczą o przynależności do rasy i może co nieco zdradzić o temperamencie konia.

Koń arabski ma suchą głowę o lekko wklęsłym (szczupaczym) profilu, szerokie czoło, sierpowate uszy, duże nozdrza i wyraziste oczy. Wiele tych cech dziedziczą jego potomkowie półkrwi i dalsi. Konie zimnokrwiste i ich dziedzice cechują się nieco cięższą głową, często o profilu garbonosym (lekko wypukłym). Mają duże, niezbyt ruchliwe uszy, a oczy i nozdrza stosunkowo małe. Głowa kuca jest jeszcze inna: stosunkowo duża, czoło szerokie, uszy małe, grzywa i grzywka bardzo bujne, a oczy o przyjaznym spojrzeniu, pełne wyrazu i inteligencji.

Szyja nie jest tylko połączeniem głowy z tułowiem, lecz bardzo ważną częścią ciała, aktywnie uczestniczącą w utrzymywaniu równowagi podczas ruchu. U wierzchowca powinna być prosta, średniej długości, świetnie umięśniona, ale nie gruba ani nie masywna. U koni ciężkich jest masywna, u kuców – nisko osadzona, u koni powozowych i przeznaczonych do ujeżdżenia – wręcz przeciwnie, wysoko noszona. Szyja łukowato wygięta, zatem łabędzia,



1. Harmonijnie zbudowana szyja o optymalnym ustawieniu 2. Szyja wysoko osadzona 3. Szyja nisko osadzona 4. Szyja prosta 5. Szyja jelenia 6. Szyja łabędzia



Typy szyi

wyglądająca niczym z rysunkowej baśni, była ozdobą koni barokowych, ale w praktyce utrudnia oddychanie. Szyja kadykowata (jelenia) nigdy nie była pożądana.

TUŁÓW

Tułów konia nazywany jest kłódą. Zwierzęta o szerokiej kłodzie na ogół nie rozwijają dużych szybkości, o zbyt wąskiej zaś bywają nie najlepszymi wierzchowcami. Kłęb, czyli miejsce, w którym kark przechodzi w grzbiet, stanowi punkt przyczepu ważnych mięśni, więc powinien mieć właściwy kształt – wyraźnie zarysowany, długi i szeroki, lecz nie sterczący. Przy zbyt płaskim kłębie siodło przesuwają się na boki, natomiast przy zbyt wysokim możliwe są bolesne dla konia otarcia.

Szeroka i głęboka klatka piersiowa świadczy o tym, że serce i płuca są dobrze rozwinięte. Grzbiet powinien być prosty, dobrze umięśniony i silny. Wygięty ku górze nie umożliwia wygodnego dosiadu, zbyt wklęsły zaś, długi lub miękki skutkuje brakiem stabilności lub słabością. Łopatki wierzchowca powinny być długie i skośne, umożliwiające swobodny ruch. U konia pociągowego lepsze są łopatki raczej strome, ponieważ poprawiają siłę uciągu.

Obwisły brzuch świadczy o nadmiarze pasz objętościowych lub słabych więzadłach (np. po ciąży), podkaszany – o zaburzeniach trawiennych (nie mylić z kondycją wyścigową). Zad i partia lędźwi powinny być zawsze mocne

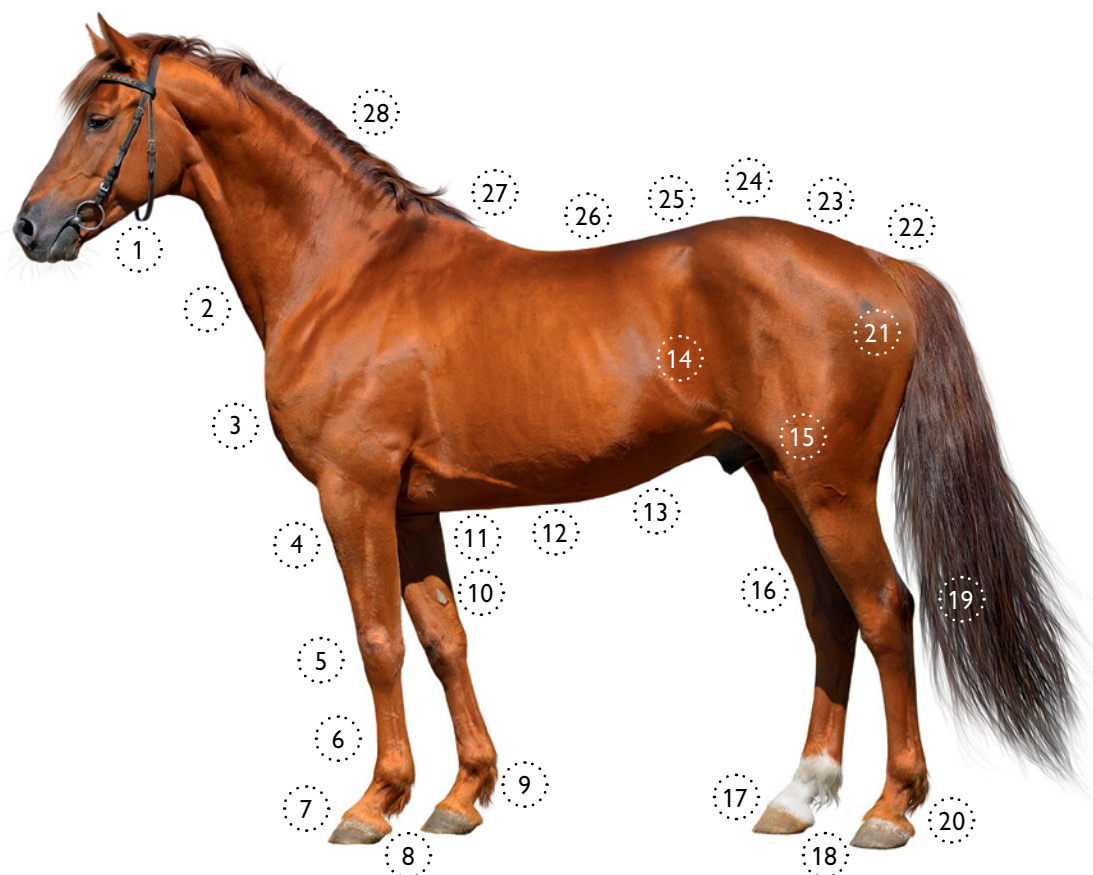
GŁOWA KONIA

- 1 – ucho
- 2 – potylicia
- 3 – grzywa
- 4 – grzywka
- 5 – czoło
- 6 – grzbiet nosa
- 7 – oko
- 8 – chrapy
- 9 – nozdrza
- 10 – wargę górną
- 11 – grzebień twarzowy
- 12 – ganasz
- 13 – gardło



BUDOWA KONIA

- 1 – głowa
- 2 – szyja
- 3 – klatka piersiowa
- 4 – przedramię
- 5 – nadgarstek
- 6 – nadpęcie
- 7 – pęcina
- 8 – kopyto
- 9 – staw pęciny
- 10 – kaskada
- 11 – łokieć
- 12 – mostek
- 13 – brzuch
- 14 – słabizna
- 15 – kolano
- 16 – podudzie
- 17 – koronka
- 18 – piętka
- 19 – staw skokowy
- 20 – ostroga
- 21 – guz kulszowy
- 22 – ogon
- 23 – zad
- 24 – guz biodrowy
- 25 – lędźwie
- 26 – grzbiet
- 27 – kłęb
- 28 – kark



i dobrze umięśnione. Zad nie może być przesadnie długi. U koni sportowych i wyścigowych pożądanym jest lekko pochylony, bardziej masywny.

KOŃCZYNY

Na nich opiera się wszystko – nie tylko całe ciało konia, lecz także wszelkie jego walory użytkowe, a w stanie dzikim – kwestia ucieczki przed zagrożeniem. Tak więc o prawidłową budowę kończyn konia w pierwszym rzędzie zadbała ewolucja, potem przekształcali je ludzie, to poprawiając, to psując.

Konie gorąokrwiste mają suche, smukłe nogi o twardym kościu. Koń zimnokrwisty musi mieć kończyny grube, solidne, bardzo dobrze umięśnione, a kuc – przede wszystkim krzepkie. Stawy u każdego typu konia powinny być mocne, szerokie, o wyraźnych konturach. Obrzmienie najczęściej jest objawem choroby. Kopyta zawsze powinny być mocne, o twardym rogu. U zwierząt zimnokrwistych są stosunkowo szerokie, ponieważ stanowią podstawę dużego, ciężkiego ciała. Szczotki pęcinoce, z założenia ochraniające pęcinę przed uszkodzeniami, okazywały się wadą w gliniastym terenie, zwłaszcza jeżeli często występują tam deszcze. Konie gorąokrwiste dobrze sobie radzą ze swoimi małymi kopytami, jednak i u nich nie mogą być one zbyt wąskie ani miękkie.

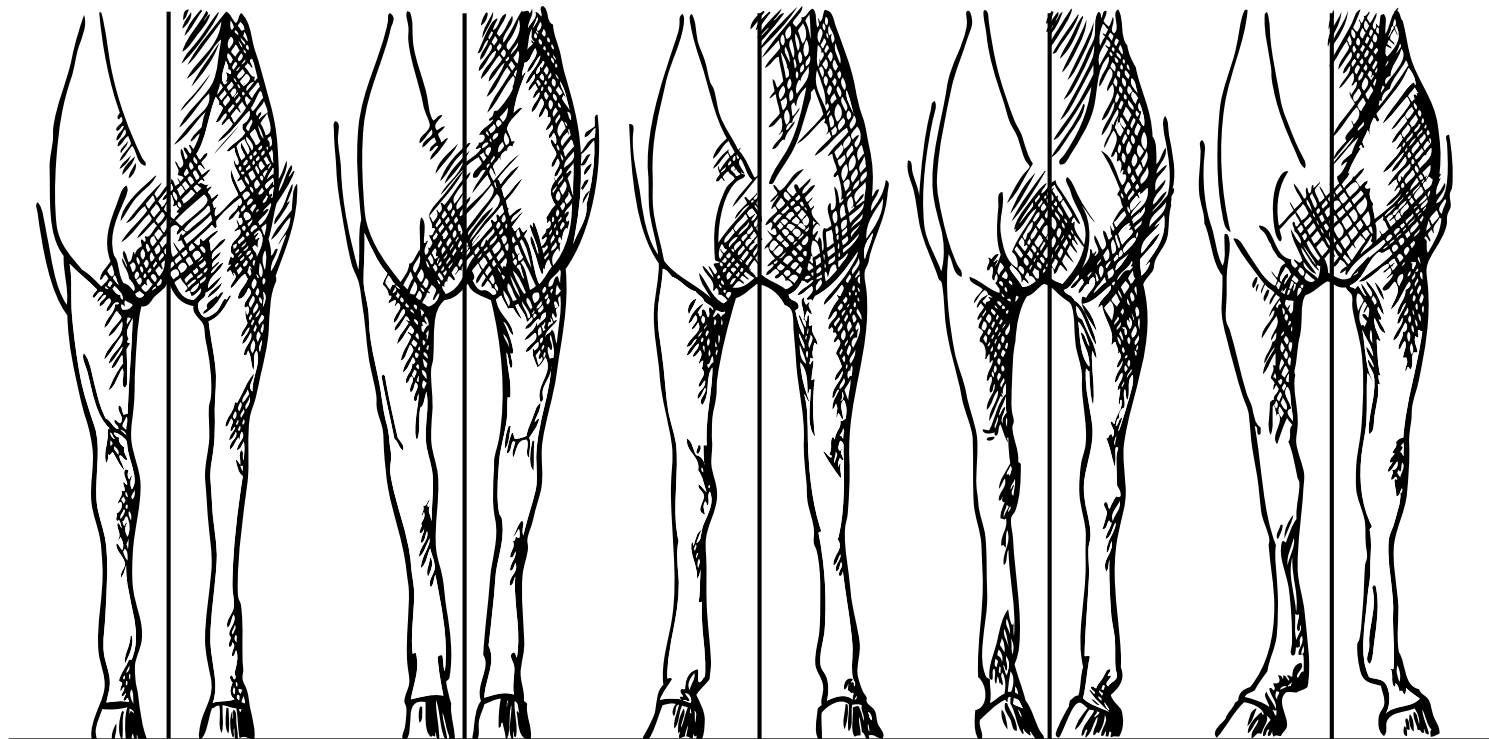
Idealne jest takie ustawienie kończyn, w którym kopyta znajdują się dokładnie pod stawami skokowymi, na jednej



Pożądane kopyta: mocne o twardym rogu

z nimi linii prostopadłej do podłoża, same zaś kopyta powinny być skierowane do przodu. Zdarzają się jednak różne odstępstwa od tego ideału i wszystko jest w porządku, jeśli nie wpływają znacząco na ruch konia. Wyraźne wady postawy zazwyczaj jednak odbijają się negatywnie na ruchu, a poza tym na pewno nie wpływają na dobrą ocenę podczas pokazów.

Postawa kończyn przednich



prawidłowa

zbieżna

rozbieżna

szpotawa

francuska

UMASZCZENIE

Mówiąc o maści (umaszczeniu) konia, mamy na myśli kolorystykę jego sierści i grzywy oraz ogona, a także ewentualne wzory, czyli plamy, łaty, cętki. Za podstawowe maści uznaje się: karą (całe zwierzę jest czarne), gniadą (sierść na całym ciele jest brązowa, a grzywa i ogon są czarne) i kasztanową (koń w kolorze kasztanowym). W obrębie każdej z nich występują różne odcienie, a ponadto od maści podstawowych wywodzą się rozjaśnione. Na przykład koń skarogniady jest prawie czarny, jedynie z jaśniejszym podpalaniem od dołu, maść cisawa (czerwonobuła) to rudawe rozjaśnienie kasztanowej, maść bułana to żółto-beżowe rozjaśnienie gniadej, myszata – popielate, ziemiste rozjaśnienie gniadej z pręgą grzbietową, izabelowata (inaczej palomino, czyli żółtorudawy koń o jasnej grzywie i ogonie) – rozjaśnienie maści kasztanowej.

Od umaszczenia jednolitego wyraźnie odróżniają się wzory białej sierści w postaci pojedynczych włosów lub plam. Do pierwszych zaliczają się maść siwa i dereszowata, do drugich – srokata (koń jest łaciaty) oraz tarantowata (koń w plamki). Umaszczenie siwe – na tle maści zasadniczej występuje mniejsza lub większa domieszka siwych włosów (aż do całkowitej bieli). Maść dereszowata – głowa

i nogi mają barwę jednej z maści podstawowych lub rozjaśnionych, na tułowie zaś włosy białe są przemieszane z kolorowymi, mniej więcej w równych proporcjach.

Łat nie należy mylić z odmianami – białymi plamami występującymi na głowie i (lub) nogach, które mogą towarzyszyć umaszczeniu jednolitemu, choć u niektórych ras są niedopuszczalne. Odmiany na głowie to: kwiatek (mała plamka na czole), gwiazdka (większa na czole), strzałka (podłużna, skierowana w stronę pyska), łysina (rozległa podłużna plama), chrapka (plamka na chrapach), latarnia (duża plama obejmująca oczy i nozdrza), żabi pysk (cielisty), mleczny pysk (cały biały).

Odmiany na nogach mogą być małe, tuż przy kopycie (piętka lub korona), średnie (pół pęciny, pęcina, pół nadpęcia, całe nadpęcie) albo duże, czyli sięgać aż nad staw skokowy. U koni ze szczotkami pęciny również one mogą mieć biały włos.

W wielu rasach dopuszczalne jest dowolne umaszczenie, u niektórych dana maść jest dziedziczna, a inne maści po prostu nie występują, a są także rasy, dla których spisane standardy nie dopuszczają innego umaszczenia niż wymienione w specyfikacji.

HODOWLA

Jak już wspomniano, na drodze umiejętnego doboru rodziców, można otrzymać konie o pożądanym cechach. Dawniej było to o tyle trudne, że na ogół dysponowano tylko takim pogłowiem, jakie kaprysy historii i losu zsyłały do danej okolicy, a w przypadku zamożniejszych

hodowców – jakie udało się sprowadzić ze znanych hodowli zagranicznych. Dziś prawie wszystko jest możliwe, prawie bez ograniczeń. Powszechnie praktykuje się sztuczną inseminację, zatem nie trzeba nawet zwierząt transportować i kojarzyć, wystarczy zamówić nasienie. Włoscy hodowcy haflingera nie cofają się przed klonowaniem i mają na tym polu sukcesy.

Hodowla zawsze zmierzała w takim kierunku, jaki nadawali jej ludzie, np. w przeszłości poszukiwano dobrych koni kawaleryjskich, artyleryjskich, pociągowych, a w ostatnich czasach – miniatuerek oraz koni sportowych. Ponadto koniom „poprawia się” wygląd już za życia, począwszy od zabiegów upiększających, polegających na przycinaniu i zaplataniu grzywy oraz ogona, a skończywszy na kontrowersyjnych zabiegach anglezowania i kurtyzowania (zob. *Słowniczek*, s. 394). Ingerowaniem w wygląd jest także znakowanie – wypalanie piętna rasy i linii bądź godła właściciela gorącym żelazem, które w ostatnich czasach coraz częściej zastępowane jest znakowaniem za pomocą ciekłego azotu (nie jest tak bolesne i stresujące dla konia).

Konie, gdyby im pozwolono, wyglądałyby jak chce lub pozwala natura, czego przykładem do niedawna były tarpany, a nadal są żyjące dziko konie camargue i mustangi.

Koń camargue



JEŹDZIECTWO

Jeździectwo to wspaniały rodzaj rekreacji, sportu i pasji. Warto zdać sobie sprawę z faktu, że nigdy nie jest za późno na tę przygodę. Dyscyplina staje się z roku na rok bardziej popularna. Coraz młodszy adept przychodzi do szkół jeździeckich, by obcować z końmi i w ich towarzystwie odnajdywać przyjemność, relaks oraz możliwość aktywności fizycznej. Zwierzęta są równie ważnym, jak człowiek podmiotem jeździectwa, nie tylko narzędziem do osiągania sukcesów. Należy się zatem odpowiednio przygotować, gdyż opanowanie tej sztuki wiąże się z pracą, wysiłkiem, inwestycjami finansowymi oraz niełatwą umiejętnością obcowania i współpracy z koniem.

Jeździectwo jest kategoryzowane jako sport całego życia, gdyż jest to rodzaj aktywności, którą można wykonywać w każdym wieku. Rekreacyjne uprawianie jazdy konnej jest prozdrowotne oraz pozytywnie oddziałuje na psychikę człowieka, czym zajmuje się forma rehabilitacji zwana hipoterapią, polegająca na leczeniu poprzez kontakt z koniem. Każda aktywność fizyczna wpływa pozytywnie na organizm człowieka. Warunkiem czerpania profitów z uprawiania sportu jest odpowiednie przygotowanie motoryczne oraz nabycie podstawowych umiejętności.

W wielu krajach jeździectwo jest uznawane za sztukę ze względu na wysoki poziom estetyki, jaką może się szczycić hippika w każdej odsłonie. Poza walorami wizualnymi, które są nieodzowną częścią pokazów oraz parad, jeździectwo jest przede wszystkim sportem. Jeździec wraz ze swoim koniem tworzą jedyny w swoim rodzaju, niepowtarzalny duet, a ich relacja jest niezwykle istotna. Zarówno wierzchowiec, jak i dosiadająca go osoba podlegają treningowi, który ma na celu podniesienie sprawności motorycznej oraz psychicznej. Poprzez pojęcie sprawności motorycznej jeźdźca można rozumieć cały wachlarz cech opisujących funkcjonowanie jego aparatu ruchu. Tylko poprzez świadomą kontrolę własnego ciała jeździec może efektywnie oddziaływać pomocami (sygnałami), czego skutkiem jest prawidłowe powodowanie koniem. Nierzadko trudno sprawić, by delikatne impulsy przekazywane poprzez wodzę, tydkę lub dosiad były precyzyjnie zinterpretowane przez konia. Wyczucie jeździeckie jest kwestią indywidualną. Jedyną drogą do świadomego działania jest powtarzanie różnego rodzaju sekwencji ruchowych, które ostatecznie doprowadzą do powstania nawyku ruchowego.

Na początku przygody z nową dyscypliną sportową warto poznać kilka faktów, które pomogą wyznaczyć konkretne cele i podjąć wyzwania. Może to być chęć zdobycia odznaki jeździeckiej, start w zawodach, wyjazd w teren albo galop na plaży. Wybór punktu docelowego jest oczywiście kwestią indywidualną i może ulec zmianie podczas poszczególnych etapów nauki, niemniej nie należy o nim zapomnieć, gdyż jest niezwykle istotny dla podtrzymania motywacji jeźdźcy, szczególnie na początku hippicznej przygody. Sukcesywne zbliżanie się do osiągnięcia

wymarzonego celu będzie bodźcem, dzięki któremu łatwiej przebrnie się przez trudniejsze etapy szkolenia, wymagające większego wkładu energii oraz determinacji. Niejednokrotnie umiejętności wyglądające na pozornie banalne do opanowania sprawią sporo problemów, a ich nauka będzie trwać znacznie dłużej, niż byśmy sobie tego życzyli. Warto jednak być cierpliwym, by móc poczuć prawdziwą satysfakcję oraz spełnienie wynikające z osiągnięcia kolejnego małego sukcesu. Uczucie harmonii podczas jazdy jest ściśle związane nie tylko z nabyciem technicznych umiejętności związanych z utrzymaniem się na grzbiecie wierzchowca, ale głównie ze zrozumieniem dosiadanego zwierzęcia oraz ze świadomego działania pomocy jeździeckich.

RZĄD JEŹDZIECKI

Rząd koński/jeździecki to kompletny osprzęt umożliwiający pracę z koniem pod siodłem. Bezpieczna oraz przyjemna jazda jest możliwa tylko wtedy, gdy zarówno jeździec, jak i koń mają odpowiednio dobrany sprzęt umożliwiający uprawianie tej dyscypliny. Odpowiednio dopasowany ekwipunek pozwoli w pełni cieszyć się jazdą i minimalizować ryzyko wystąpienia urazu.

W skład podstawowego zestawu umożliwiającego jazdę wchodzi siodło oraz ogłowie. Siodło jest częścią rzędu jeździeckiego, która stanowi siedzenie dla jeźdźcy zakładane bezpośrednio na grzbiet konia. Właściwie dobrane pełni funkcję ochronną dla grzbietu wierzchowca, chroni przed urazami i zapewnia swobodę ruchu. Jego kształt i wyprofilowanie wpływają na dosiad oraz sylwetkę jeźdźcy, a także umożliwiają utrzymanie lepszej równowagi na grzbiecie konia. Ogłowie z kolei to system pasków regulowanych indywidualnie w zależności od rozmiarów głowy konia. Ten element rzędu umożliwia jeźdźcom oddziaływanie pomocami, jakimi są wodze. Ogłowie zapewnia kontakt ręki

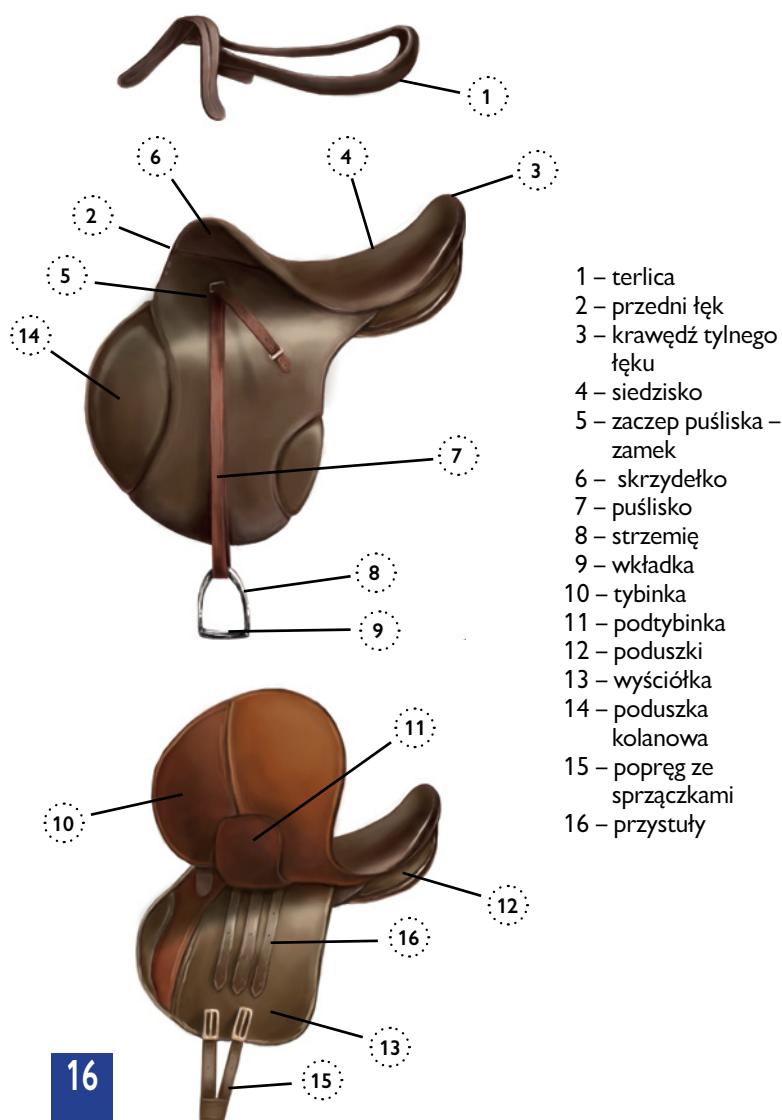
Jeździectwo doskonale wpływa na kondycję fizyczną



jeźdźca z pyskiem konia, co jest możliwe dzięki wodzom trzymanym w ręku oraz wędzidle, czyli metalowym elementom znajdującym się w pysku konia. Siodła i ogłowia są dostępne na rynku w różnych wersjach, a dobiera się je zgodnie z charakterem jazdy oraz poziomem umiejętności jeźdźcy. Najistotniejsze w tym wypadku jest, by sprzęt był dobrej jakości oraz w pełni sprawny – jakiegokolwiek uszkodzenie tych elementów zdecydowanie wyklucza je z użycia.

W szkółkach jeździeckich za prawidłowe dopasowanie rzędu końskiego odpowiada instruktor. To on powinien stale kontrolować jakość sprzętu, którym dysponuje ośrodek, oraz sprawdzać, czy nie jest konieczna wymiana lub naprawa jego elementów. Ważne, by instruktor już na pierwszych etapach nauki jazdy konnej zapoznawał jeźdźców z nazewnictwem oraz prawidłowym dopasowaniem rzędu. Bardzo często się zdarza, że to jeźdźcy komunikują instruktorowi, że dany element siodła lub ogłowia nie spełnia już swojego zadania lub został uszkodzony. Tego typu relacja instruktor–jeździec–koń jest możliwa tylko wtedy, gdy adepci są wtajemniczeni w kulisy jazdy konnej, a także obrządku stajennego. Jeźdźcy, nawet ci początkujący, bardzo często chcą samodzielnie przygotować konia do jazdy i nie powinno się im odmawiać nabywania tej umiejętności. Istotna jest wówczas obecność instruktora lub stajennego, którzy będą mogli dokonać ewentualnej korekty w celu poprawnego dopasowania sprzętu.

Części składowe siodła



SIODŁO

Na rynku są dostępne różne modele siodła, które przypisuje się poszczególnym stylom jazdy. Krótko mówiąc, każde siodło składa się z tych samych części, które jednak są modyfikowane w zależności od ich zastosowania dla lepszego powodowania koniem. Siodło jest zbudowane z następujących elementów:

- **terlica** to element stanowiący fundament każdego siodła. Jest to pewnego rodzaju szkielet, który decyduje o formie siodła. Terlica może być wykonana z różnego rodzaju materiałów, najczęściej jest to stal, skóra albo drewno. Siodła należy chronić przed upadkiem, gdyż w momencie uderzenia może dojść do uszkodzenia terlicy, co będzie wymagało naprawy;
- **przedni łęk** stanowi przednią część siodła. Gdy patrzy się z góry, widać wypukły łuk uformowany w półkoło w miejscu, w którym znajduje się kłęb konia. Szerokość przedniego łęku określa rozmiar siodła. Po obciążeniu przedni łęk nie powinien dociskać kłębu;
- **siedzisko** to centralny punkt siodła umiejscowiony pomiędzy przednim a tylnym łękiem. Terlica pokryta materiałem tworzy siedzisko. Rozmiar, szerokość oraz profil siedziska mają bardzo duży wpływ na dosiad jeźdźcy. Najgłębszy punkt powinien znajdować się na środku siedziska;
- **tylny łęk** to najdalej w tył wysunięty punkt siodła, którego wysokość stanowi o głębokości siedziska. Może mieć różny kształt, chociaż najczęściej występują łęki o kształcie prostokątnym lub półokrągłym;
- **zaczep puśliska** (zamek) to metalowy element podtrzymujący puśliska. Istotną kwestią jest zamknięcie zamka zaraz po założeniu puśliska, gdyż otwarty może spowodować jego zsunięcie, co w konsekwencji doprowadzi do upadku puśliska wraz ze strzemieniem. Tego typu sytuacja może być niebezpieczna dla jeźdźcy, gdyż szybka utrata kontaktu stopy ze strzemieniem prowadzi do zaburzenia równowagi, czego konsekwencją może być upadek;
- **puślisko** to skórzany element mocowany do zaczepu puśliska, który służy do regulacji wysokości strzemi. Puśliska bardzo często się przecierają, co może prowadzić do ich zerwania, dlatego należy co pewien czas skontrolować ich stan, nawet jeśli nie zmienia się długości strzemi. Szczególnie narażone na zerwanie jest miejsce, w którym puślisko przylega do zamka;
- **strzemię** to pałąk zawieszony na puślisku. Wyróżnia się wiele modeli strzemion, które są wykonane między innymi z plastiku, metalu albo gumowych elementów. Strzemię powinno być dopasowane do wieku jeźdźcy. Dorosłym zaleca się strzemię o szerokości 12 cm, natomiast dzieciom 10-centymetrowe. W miejscu styku stopy ze strzemieniem zazwyczaj znajdują się gumowe wkładki, mające zwiększyć tarcie i uniemożliwić przesuwanie się stopy w czasie jazdy. Producenci prześcigają się w coraz to nowszych rozwiązaniach i stosują elastyczne wstawki, jaskrawe kolory albo kontrowersyjne kształty. Najważniejsze jest jednak, by strzemię właściwie spełniało swoją funkcję i podtrzymywało stopę jeźdźcy w prawidłowy sposób;



Syntetyczne siodło wszechstronne

- **tybinki** to płaty skóry tworzące boczne części siodła. Ich długość jest uwarunkowana modelem siodła oraz jego przeznaczeniem. Do tybinki dużej bezpośrednio przylegają nogi jeźdźcy. W skład tybinki małej wchodzi podtybinki (małe płaty skóry pod spodem tybinek), przykrywające przysuły oraz sprzączki popręgu. Ze względu na nacisk nóg jeźdźcy na tybinki występuje spore tarcie, dlatego często dochodzi do przetarcia się tej części siodła. Wtedy należy niezwłocznie je naprawić lub wymienić;
- **poduszki kolanowe** to miękki element siodła, do którego przylegają kolana jeźdźcy. Ich długość oraz kształt są uwarunkowane przez profil siodła;
- **przysuły** to paski, do których przypina się popręg i mimo że mocuje się go do dwóch przysułów, to w siodle występują aż trzy takie elementy. Dodatkowa, rezerwowa przysuła została zastosowana w celu zachowania bezpieczeństwa, gdy jedna z używanych się zerwie. Zazwyczaj stosuje się zapięcie na pierwszą oraz trzecią przysułę z obu stron siodła;
- **popręg** to specjalny pas służący do stabilnego utrzymania siodła na grzbiecie konia. Powinien być dość szeroki, by jego nacisk rozkładał się równomiernie. Popręgi są wykonane z różnych materiałów, między innymi: neoprenu (kautczuk syntetyczny), skóry, materiału syntetycznego. Gdy skóra konia w miejscu przylegania popręgu jest delikatna, warto zastosować tunel na popręg wykonany z naturalnego futra owczego. Tego typu rozwiązanie zapobiegnie powstawaniu bolesnych obtarć, które wykluczają na długi czas możliwość użytkowania konia pod siodłem. Solidna konserwacja oraz dbanie o czystość popręgu jest bardzo ważną kwestią, ponieważ nawet przy dobrym dopięciu może on delikatnie ocierać skórę, a każde drobne zanieczyszczenie zwiększa ryzyko bolesnego obtarcia.

Siodła zazwyczaj wykonuje się z wysokiej jakości skóry, dzięki czemu jest możliwe jego wieloletnie użytkowanie. Modele ze skóry naturalnej są drogie i często początkujący jeźdźcy wybierający swoje pierwsze siodło decydują się na zakup odpowiednika wykonanego ze skóry ekologicznej lub materiału syntetycznego. W stajniach rekreacyjnych używa się często siodła syntetycznych ze względu na ich lekkość, łatwość w konserwacji oraz bardzo przystępną cenę, która jest dość niska w stosunku do ich trwałości oraz wygody.

Wyróżnia się wiele modeli siodła. W zależności od krajów oraz związanych z nimi charakterystycznych dyscyplin jeździeckich ciągle powstają nowe typy dopasowane do wymogów konkretnych kierunków jeździectwa.

Siodło wszechstronne

Klasycznym modelem siodła, które znajduje się w większości szkółek jeździeckich, jest siodło o profilu wszechstronnym. Jest ono odpowiednie dla początkujących jeźdźców, których sylwetka powinna być utrzymana świadomie przez ich mięśnie, to znaczy, że nie wymusza ono na jeźdźcy konkretnej postawy, ale on sam musi z rozmysłem utrzymywać poprawny dosiad. Dla porównania, siodło skokowe determinuje mocniejsze zgięcie w stawie kolanowym oraz lekkie pochycenie tułowia w przód, siodło ujeżdżeniowe usadza jeźdźcę głębiej w siodle, prostuje nogę w stawie kolanowym, lekko cofa tułów. W siodle wszechstronnym sylwetka jest neutralna. Siodło takie stosuje się w doszkalanu podstawowych elementów jazdy ujeżdżeniowej, skokowej oraz terenowej. Tybinka siodła wszechstronnego jest krótsza niż ta w modelu ujeżdżeniowym oraz dłuższa niż ta, która wchodzi w skład budowy siodła skokowego. Siedzisko jest również średniej głębokości, zdecydowanie płytsze niż w siodle ujeżdżeniowym, ale też głębsze od siedziska siodła skokowego. Ten model jest często nazywany siodłem ogólnoużytkowym.

Siodło skokowe

Jest to siodło o lekkiej budowie, specjalnie wyprofilowane, dzięki czemu pozwala na bardzo precyzyjne powodowanie koniem przez krótkie tybinki. Często model ten określa się jako *close contact* (z ang. bliski kontakt), ponieważ tybinki jeźdźcy przylegają bezpośrednio do boku konia i nie są

Skórzane siodło skokowe





Skórzane siodło westernowe

ograniczane tybinkami. Siedzisko siodła skokowego jest raczej wydłużone. Ułożenie klocków pozwala utrzymać prawidłową pozycję w pólśiadzie oraz podczas skoku – zatrzymują one tydkę jeźdźcy, by nadmiernie się nie cofała. Ten profil siodła wymusza na jeźdźcach niewielkie pochylenie tułowia w przód. Siodła tego typu zaleca się raczej jeźdźcom zaawansowanym.

Siodło ujeżdżeniowe

Jest to charakterystyczny model siodła, który wyróżnia się znacznie przedłużonymi tybinkami oraz głębokim siedziskiem. Jest znacznie cięższe niż model skokowy, jednak niezwykle wygodne dzięki podłżnym poduszkom kolanowym ułatwiającym jazdę w klusie ćwiczebnym. Ciężar ciała jeźdźcy jest przesunięty nieznacznie w tył, tydkę stabilizują wydłużone klocki. Siodło leży blisko grzbietu konia i umożliwia powodowanie nim za pomocą bardzo subtelnych sygnałów, co jest niezwykle cenione w dziedzinie ujeżdżenia.

Siodło westernowe

Jest to jedno z cięższych siodła. Dzięki stosunkowo dużej powierzchni bardzo dobrze rozkłada ciężar jeźdźcy. Ten model jest używany w treningu westernowym, ale świetnie sprawdza się też na długich spacerach, gdyż jest niezwykle wygodny zarówno dla konia, jak i dla jeźdźcy. Siedzisko jest dość głębokie. W miejscu odpowiadającym przedniemu łękowi znajduje się widelec (czyli wystający element z przodu siodła), a na nim specjalna rączka, która została nazwana różkiem. Siodło westernowe ma bardzo charakterystyczne strzemiona, typowe dla tego modelu.

Kulbaka

To typowe siodło wojskowe, które budową przypomina nieco siodło westernowe. Kulbaka jest używana głównie podczas długich jazd w terenie oraz rajdów. Dzięki dużej powierzchni dobrze rozkłada ciężar jeźdźcy na grzbiecie konia. To bardzo bezpieczny dla grzbietu model siodła, często stosowany u koni o wrażliwym kręgosłupie lub wracających do pracy po kontuzji.

Siodło damskie

Jak sama nazwa wskazuje ten model siodła jest stosowany jedynie przez kobiety. W przeszłości wykorzystywały je damy, dziś damską jazdę uprawia się na różnego rodzaju pokazach albo konkursach. Nauka jazdy w tym profilu siodła wymaga ogromnej precyzji oraz czasu, gdyż nogi są ułożone po jednej stronie i utrzymanie równowagi oraz stabilnego dosiadu wymagają sporej praktyki.

Jak prawidłowo dobrać siodło

Dopasowanie siodła do grzbietu konia to nieco skomplikowana sprawa, którą powierza się osobom z dużym doświadczeniem. Siodło powinno być ułożone w taki sposób, by równo przylegało do grzbietu konia. Nie może sięgać dalej niż do kręgu, z którego wyrasta ostatnie żebro oddechowe. Po dociążeniu (czyli np. po usadowieniu się jeźdźcy w siodle) nie powinno przylegać do kłębku. Jeśli jednak tak się dzieje, prawdopodobnie siodło jest za szerokie w rozstawie łęku. Kiedy przedni łęk wystaje ponad kłębek wyżej niż na szerokość dwóch palców, prawdopodobnie rozstaw łęku jest za wąski. Najgłębszym punktem siodła powinno być miejsce na środku siedziska. Popularną pomocą w sprawdzeniu dopasowania szerokości siodła jest miarka, która w momencie prawidłowego przyłożenia do kłębku konia powinno wskazywać właściwą szerokość.

Złe dopasowanie siodła może powodować bardzo poważne uszkodzenia grzbietu konia. Ucisk wywierany na nieodpowiednie części kłody prowadzi do zwyrodnień oraz poważnych w skutkach napięć mięśniowych. Tego typu kontuzje są trudne do zdiagnozowania i leczenia. Stosowanie niewłaściwego siodła może też doprowadzić do kulawizn, dlatego też dopasowanie tej części rzędu zleca się profesjonalistom, którzy dysponują specjalistyczną wiedzą.

CZAPRAK

Jest to podkładka znajdująca się bezpośrednio na grzbiecie konia i oddzielająca go od poduszek siodła. Czaprak może być wykonany z bawełny, gumy, filcu, skóry lub materiału syntetycznego. Jego głównym zadaniem jest pochłanianie potu i zapobieganie jego przedostawaniu się na powierzchnię siodła. Ponieważ sprzęty te mają wypełnienie, wyróżnia się różnego rodzaju modele, np. pady, potniki wycięte, czapraki pikowane.

Rozmiar czapraka powinien być dostosowany do rodzaju siodła, pod którym będzie użytkowany. Na przykład czapraki ujeżdżeniowe mają kształt prostokąta, ponieważ tybinki siodła ujeżdżeniowego są przedłużane, natomiast pod siodła skokowe bardzo często stosuje się czapraki o profilu łezki.

Większość tego rodzaju elementów ma specjalne paski mocowane do przystuła – są one zakończone rzepem lub wyposażone w specjalne oczko, przez które należy przełożyć pierwszą przystulę. Mocowanie ma na celu wzmocnienie kontaktu między czaprakiem a siodłem oraz minimalizowanie możliwości jego przesuwania. W tym samym celu po obu stronach czapraka często znajduje się tunel na popręg, przez który należy przełożyć popręg zanim dopnie się go do siodła.

Czapraki mają również walory estetyczne. Jeźdźcy często przywiązują ogromną wagę do ich kolorów oraz wzorów. Producenci stosują coraz to nowsze technologie i jak



Czaprak o profilu wszechstronnym (VS)

najlepszej jakości materiały, które świetnie wchłaniają pot oraz zapewniają skórze konia jak największy komfort. Bez względu na kolor czapraka i materiał, z jakiego jest wykonany, najważniejsza jest konserwacja oraz dbanie o czystość tej części sprzętu, gdyż przylega ona bezpośrednio do grzbietu konia. Czapraki bawełniane należy prać bez dodatku silnych detergentów. Ośrodki jeździeckie bardzo często korzystają z usług pralni sprzętu jeździeckiego, w których stosuje się środki hipoalergiczne, niegroźne dla skóry konia. Piorąc czaprak samodzielnie, najlepiej używać szarego mydła. Najpierw należy go namoczyć w ciepłej wodzie, następnie za pomocą szarego mydła usunąć zanieczyszczenia. Najważniejsze, by przed wysuszeniem bardzo dokładnie go wypłukać.

ŻEL I PODKŁADKA

W czasie jazdy grzbiet konia jest poddany stałemu naciskowi wywieranemu przez jeźdźcę podczas dosiadu. W szkołkach jeździeckich to właśnie grzbiety koni są szczególnie narażone na kontuzje, gdyż jeźdźcy w początkowym etapie nauki mają dość niestabilny dosiad, co z pewnością odbija się na kondycji kłody konia. Świetnym rozwiązaniem w tym przypadku są różnego rodzaju żele, podkładowe piankowe lub wełniane. Stosuje się je w celu amortyzowania nacisku ciężaru jeźdźcy na grzbiet konia.

Na rynku jest dostępnych wiele rodzajów podkładek, od bardzo tanich piankowych gąbek po specjalistyczne żele anatomiczne albo poduszki z owczej wełny. Układa się je bezpośrednio na czaprak lub potnik, a następnie zakłada się siodło. Jakość wykonania większości podkładek oraz żeli jest bardzo dobra, zapewniają one świetny przepływ powietrza oraz optymalne rozłożenie ciężaru. Dopasowanie odpowiedniego modelu jest ważne, ponieważ zbyt gruba podkładka może ograniczyć działanie dosiadu jeźdźcy poprzez nadmierne zmniejszenie kontaktu. Niepoprawne

dobranie podkładki może też spowodować nieprawidłowe dopasowanie siodła do grzbietu konia, dlatego jej wybór należy skonsultować z osobą doświadczoną. Stosowanie tego typu akcesoriów jest wskazane zarówno dla jeźdźców początkujących, jak i tych uprawiających jeździectwo zawodowo, gdyż pozwala uniknąć wielu kłopotów zdrowotnych wierzchowca.

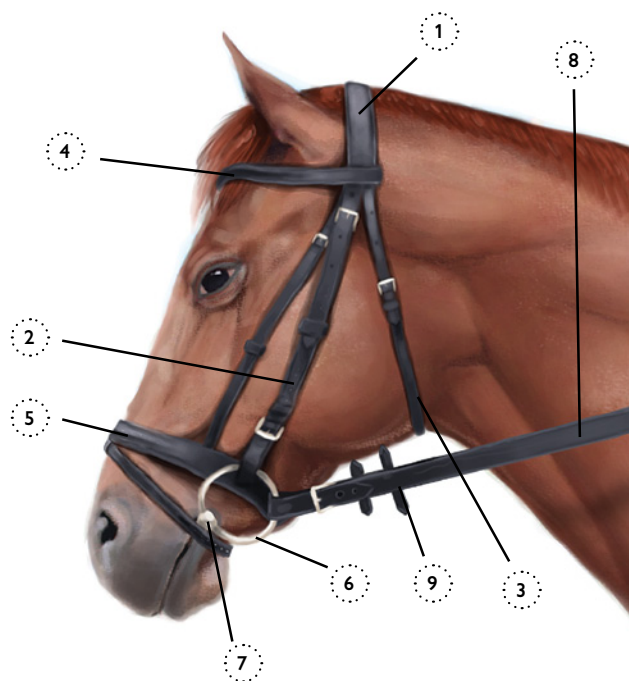
OGŁOWIE

To część rzędu jeździeckiego zakładana bezpośrednio na głowę konia. Jego głównym zadaniem jest utrzymanie kietz na lub paska wywierającego nacisk na kość nosową konia. Dzięki temu jeździec może wykonywać różnego rodzaju manewry wymagające użycia wodzy, która ma bezpośrednie połączenie z wędzidłem, czyli również z końskim pyskiem. Ogłowie to system pasków o różnej długości oraz grubości, które mają spore możliwości regulacji, dzięki czemu można je bardzo dokładnie dopasować. Ogłowie najczęściej wykonuje się ze skóry naturalnej, ale występują też zamienniki ze skóry ekologicznej lub taśmy nylonowej. Sprzęt występuje w rozmiarach:

- shetty – najmniejszy rozmiar, odpowiedni dla bardzo małych kuców,
- pony – rozmiar odpowiedni dla kuców lub małych koni,
- cob – rozmiar odpowiedni dla koni średniej wielkości o głowie niedużych rozmiarów,
- full – rozmiar odpowiedni dla sporych koni o głowie dużych rozmiarów,
- xfull – największy rozmiar odpowiedni dla koni o wyjątkowo mocnej oraz dużej głowie.

Nie należy bagatelizować jakości materiału, z jakiego jest wykonana ta część rzędu jeździeckiego. Zaleca się, by skóra była miękka oraz nieco elastyczna. Dla koni o wyjątkowo delikatnej skórze stosuje się podkładki z naturalnej owczej wełny, aby zmniejszyć bezpośrednie tarcie między elementami ogłowia a skórą. Istotną kwestią jest również konserwacja – należy często kontrolować stan ogłowia oraz impregnować je specjalnymi środkami do skór lub materiału, z którego zostało wykonane.

Budowa ogłowia



- 1 – nagłówek
- 2 – pasek policzkowy
- 3 – podgardle
- 4 – naczółek
- 5 – nachrapnik
- 6 – kółko wędzidłowe
- 7 – wędzidło
- 8 – wodza
- 9 – stoper do wytku

Ogłowie wędzidłowe

Jest to najczęściej spotykany model ogłowia stosowany przy wielu okazjach, ponieważ idealnie nadaje się do podstawowego wyszkolenia konia zarówno w skokach, jak i w ujeżdżeniu. W konstrukcji ogłowia wędzidłowego wyróżnia się:

1. nagłówek,
2. pasek policzkowy,
3. podgardle,
4. nachrapnik,
5. naczótek,
6. kółko wędzidłowe,
7. wędzidło,
8. wodze,
9. stoper do wytku.

Ogłowia wędzidłowe dzieli się również ze względu na rodzaj wędzidła (kietzna) oraz rodzaj nachrapnika. Nachrapnik jest to część ogłowia nakładana na nos konia, wspomagająca działanie kietzna, ewentualnie służąca do utrzymania go na właściwym miejscu poprzez ograniczenie koniowi możliwości manewrowania szczęką. Różnią się nie tylko wyglądem zewnętrznym, ale również zastosowaniem oraz tym, w jaki sposób rozkładają nacisk na poszczególne części pyska konia. W sklepach do wyboru są:

- nachrapnik polski (angielski),
- nachrapnik hanowerski,
- nachrapnik kombinowany,
- nachrapnik Worcester,
- nachrapnik meksykański,
- nachrapnik kabłąkowy.

Najpopularniejszymi modelami nachrapnika w większości stajni rekreacyjnych są nachrapniki kombinowany oraz polski. Większość ogłowi dostępnych na rynku jest produkowana właśnie z tego rodzaju elementami.

Wędzidło stanowi jeden z najważniejszych elementów składowych ogłowia. Jest to część rzędu połączona za pomocą wodzy z dłońmi jeźdźcy. Wędzidło działa bezpośrednio na język, podniebienie, część żuchwy oraz kąty pyska konia. Jest zbudowane z kółek wędzidłowych, zwanych

również pierścieniami, oraz ogniw połączonych przegubem, czyli części, która wchodzi bezpośrednio do pyska konia. Do kółek wędzidłowych podpięte są wodze oraz podtrzymujące je i łączące z ogłowiem paski policzkowe. Wędzidła są wykonane ze stali nierdzewnej, chromowanej lub mosiądzu, gumy, tworzywa sztucznego, skóry. Z uwagi na specyfikę działania jest dostępnych wiele modeli, co umożliwia optymalne dopasowanie odpowiedniego wędzidła dla danego konia. Poszczególne wędzidła różnią się przede wszystkim długością ogniw. Długość wędzidła powinna odpowiadać szerokości pyska konia, a jego dobór należy skonsultować z osobą doświadczoną. Grubość ogniw również ma znaczenie, ponieważ im są one cieńsze, tym ich działanie jest ostrzejsze. Rodzaje wędzideł:

- zwykłe pojedynczo łamane,
- oliwka podwójnie łamana,
- proste gumowe,
- zwykłe z wąsami,
- wędzidło z zabawką,
- pessoa,
- pelham,
- skórzane,
- munsztuk.

Ogłowie bezwędzidłowe

Ogłowie bezwędzidłowe, jak sama nazwa wskazuje, charakteryzuje się tym, że w jego skład nie wchodzi wędzidło. Ogłowia tego typu znacznie się od siebie różnią i występują w kilku odmianach:

- **biała wodza**, będąca rodzajem bardzo delikatnego ogłowia, to połączenie nachrapnika hanowerskiego z wodzą przewleczoną przez jego kółka. Działanie polega na wywieraniu nacisku na nosową część nachrapnika;
- **bosal** to rodzaj ogłowia, w którego skład wchodzi część podobna do nachrapnika oraz podgardle. Wykonany ze skóry pierścień leży powyżej kości nosowej konia. Kierowanie wierzchowcem jest możliwe za pomocą linki dołączonej do pierścienia. Prowadzenie konia w różnych kierunkach za pomocą samej linki może być nieco problematyczne, dlatego należy współdziałać łapkami oraz dosiadem;
- **hackamore** to najczęściej spotykane ogłowie bezwędzidłowe. Sposób jego użycia opiera się na wywoływaniu nacisku na kość nosową, podbródek oraz potylicę. Działanie hackamore jest precyzyjne, lecz może być bardzo ostre w przypadku niewłaściwego korzystania. Powinno być stosowane tylko przez jeźdźców bardzo doświadczonych, którzy są obdarzeni delikatną ręką oraz wyczuciem jeździeckim.

WODZE POMOCNICZE

Na początkowym etapie nauki stosuje się różnego rodzaju wodze pomocnicze, które mają za zadanie zmniejszać skutki nieprawidłowego oddziaływania rąk jeźdźcy na kietzno konia (czyli na stalowy pałąk wkładany koniowi do pyska). Wodze pomocnicze działają niezależnie od jeźdźcy i pomagają utrzymać prawidłowe ułożenie głowy konia, amortyzować działanie niestabilnych wodzy oraz wspomagać rozluźnienie grzbietu. Przykładem wodzy pomocniczych mogą być:

Typ ogłowia powinien być indywidualnie dobrany dla każdego konia



- **wytok**, czyli najczęściej stosowana w stajniach rekreacyjnych wódza pomocnicza, zakładana częściowo na szyję konia. Pozostałe elementy tworzą połączenie między popręgiem a wodzą. Należy dobrać odpowiedni rozmiar wytku, a następnie uregulować jego długość, by nie wywierał zbyt dużego nacisku na wodze ani nie był za luźny. Wytok zmniejsza nieprawidłowe działanie początkowo niestabilnej ręki jeźdźcy. Zapobiega również zadzieraniu głowy konia podczas jazdy lub podczas skoków;
- **wypinacze** stosowane do prawidłowego ustawienia głowy konia bez pomocy jeźdźcy. Tego rodzaju pomoc często wspomaga rozluźnienie grzbietu oraz skłania konia do żucia wędzidła. Wypinacze powinno się używać w czasie pracy konia w kłusie oraz w galopie. Podczas stępa oraz skoków muszą być odpięte. Wyróżnia się wypinacze: pojedyncze, podwójne, trójkątne.

PODOGONIE

Podogonie jest to pas, który przypina się pod tylnym łękiem siodła, między dwiema poduszkami podbicia. W tym miejscu powinna się znajdować specjalna klamerka – jeśli siodło nie jest w nią wyposażone, można dopasować ją u rymarza. Drugi koniec pasa przekłada się przez ogon. Po założeniu należy prawidłowo dopasować długość podogonia.

Ta część rzędu służy do utrzymania siodła w prawidłowym położeniu i używana jest wtedy, gdy siodło ma tendencję do przesuwania się do przodu. Zdarza się tak, jeśli kłęb konia nie jest uwydatniony. Najczęściej podogonie wykorzystuje się dla kucyków lub małych koni.

NAPIERŚNIK

Napierśnik jest stosowany wtedy, gdy siodło zsuwa się w tył podczas jazdy. Powinien być dopasowany w taki sposób, by część przylegająca do piersi konia znajdowała się na wysokości jego stawów barkowych. Tę formę stabilizacji siodła bardzo często stosuje się podczas skoków, kiedy ma większą tendencję do przesuwania.

OCHRANIACZE

Ochraniacze stanowią doskonałe zabezpieczenie nóg konia przed urazami oraz kontuzjami zdarzającymi się podczas treningów, transportu, przebywania na padoku. Są wykonane z bardzo dobrej jakości materiałów, zazwyczaj ze skóry, neoprenu lub materiałów syntetycznych. Zakłada się je na cztery nogi. Należy dobrać odpowiedni rozmiar ochraniaczy, a następnie dobrze dopasować je podczas zakładania, co jest możliwe dzięki elastycznym elementom, ułatwiającym regulację zapinania. Ochraniacze są zwykle wyściełane od wewnątrz neoprenem lub futrem naturalnym. Podczas przewożenia konia zaleca się stosowanie ochraniaczy transportowych, które znacznie różnią się od treningowych i mają za zadanie głównie ochronić nogi przed ewentualnymi uderzeniami w czasie jazdy.

OWIJKI

Owijki, zwane też bandażami, chronią nogi koni podczas treningów, transportu oraz pobytu w stajni. Nie zaleca się stosowania bandaży podczas rajdów ani wyjazdów w teren, ponieważ nawet dobrze założone mogą w niefortunny sposób się zsunąć i spowodować



Ochraniacze zabezpieczają przed poważnymi urazami mechanicznymi

wypadek. Długość bandaży waha się między 2–3,5 m. Zazwyczaj są wykonane z wysokiej jakości polaru, bawełny lub materiału elastycznego. Powinny być zakładane na podkładki zwiększające ochronę nóg i zapewniające odpowiednią wentylację oraz odprowadzanie potu. Podkładki powodują również lepsze rozkładanie siły nacisku bandaży na nogę konia. Prawidłowe zawijanie bandaży jest dość trudne, gdyż nie mogą być one założone ani zbyt ciasno, ani też zbyt luźno. Pierwsze próby najlepiej wykonać pod okiem specjalisty, który na bieżąco będzie kontrolował sposób zawijania. Jeźdźcy podczas kompletowania sprzętu zwykle dobierają kolor owijek do koloru czapraka.

KALOSZE

Jest to rodzaj ochraniaczy, które mają za zadanie zabezpieczać delikatną koronkę, piętki lub pięciny. Stosuje się je dla koni mających tendencję do ścigania – tylnymi kopytami deptać wówczas po koronce, pięcinach lub piętkach przednich nóg. Czasem konie mają również skłonność do strychowania, czyli ocierania się o siebie wewnętrznych części nóg przednich lub tylnych. Aby zapobiec powstawaniu bolesnych urazów, stosuje się kalosze, które zazwyczaj są wykonane z neoprenu, pianki lub materiału syntetycznego. Są też odpowiednio wyprofilowane, by się nie przekręcały, co również może powodować powstawanie otarć.

NAUSZNIKI

Zakładane są na uszy konia w celu ochrony przed owadami albo by minimalnie wytłumić hałas. Wykonane z bawełny służą też jako elegancki dodatek kolorystycznie zbliżony do czapraka. Nauszniki zakłada się w sposób delikatny jeszcze przed nałożeniem ogłowia.



Pierwszym krokiem do jazdy konnej jest wybór ośrodka jeździeckiego

POCZĄTEK JEŹDZIECKIEJ PRZYGODY

Kiedy decyzja o rozpoczęciu jeździeckiej przygody zostanie podjęta, warto przemyśleć kilka kwestii, które sprawią, że nauka jazdy konnej okaże się nie tylko przyjemna, ale również efektywna, a następstwem tego będzie zadowolenie i chęć dalszego rozwoju umiejętności. Na początku przygody z nową dyscypliną sportową warto poznać kilka faktów, które pomogą wyznaczyć konkretne cele i podjąć wyzwania. Można więc zaplanować zdobycie odznaki jeździeckiej, start w zawodach, wyjazd w teren albo galop na plaży. Wybór punktu docelowego jest oczywiście kwestią indywidualną i może ulec zmianie podczas poszczególnych etapów nauki, nie należy jednak o nim zapominać, gdyż jest niezwykle istotny dla podtrzymania motywacji jeźdźcy, szczególnie na początku hippicznej przygody. Sukcesywne zbliżanie się do osiągnięcia wypracowanego celu będzie bodźcem, dzięki któremu łatwiej przebrnie się przez trudniejsze etapy szkolenia, wymagające większego wkładu energii oraz determinacji. Niejednokrotnie umiejętności wyglądające na pozornie banalne do opanowania sprawią sporo problemów, a ich nauka będzie trwać znacznie dłużej, niż byśmy sobie tego życzyli. Warto jednak być cierpliwym, by móc poczuć prawdziwą satysfakcję oraz spełnienie wynikające z osiągnięcia kolejnego małego sukcesu. Uczucie harmonii podczas jazdy wynika nie tylko z nabycia technicznych umiejętności związanych z utrzymaniem się na grzbiecie wierzchowca, ale głównie ze zrozumienia docelowego zwierzęcia oraz ze świadomego działania pomocy jeździeckich.

Pierwszym krokiem postawionym na jeździeckiej ścieżce powinno być odpowiednie zorganizowanie czasu wolnego, który zostanie poświęcony na naukę. Systematyczność to klucz do opanowania sztuki jeździeckiej, dlatego idealnym rozwiązaniem będzie wyznaczenie konkretnego dnia oraz godziny, podczas której będą prowadzone lekcje. Regularność jest w tym przypadku niezwykle ważna, szczególnie na początkowym etapie nauki. Zgodnie z zasadami metodyki nauczania cykliczne powtarzanie danych ćwiczeń oraz sekwencji ruchowych doprowadzi do powstania nawyku poprzez opanowanie, a następnie utrwalenie poszczególnych umiejętności. Dzięki konsekwencji w planowaniu będzie możliwe również odpowiednie nastawienie psychiczne, a to z kolei zminimalizuje stres przed jazdą bardzo często towarzyszący początkującym jeźdźcom. Nastawiając się na konkretny termin lekcji, możliwe jest uzyskanie psychicznego odprężenia oraz uniknięcie strachu przed bezpośrednim kontaktem z koniem. Warto wypracować w sobie następujący schemat myślowy: „Cały tydzień czekam na jazdę, pamiętam, co ostatnim razem wychodziło mi bardzo dobrze, a nad czym muszę jeszcze popracować, tym razem na pewno będzie lepiej”. Dzięki świadomości jeźdźcy oraz zachowaniu ciągłości procesu nauki jazdy, czas poświęcony na opanowanie poszczególnych elementów będzie z pewnością krótszy, niż w przypadku chaotycznego oraz nieplanowanego treningu.

Kolejnym krokiem w jeździeckiej karierze jest znalezienie odpowiedniego ośrodka jeździeckiego, co wbrew pozorom wcale nie jest łatwe. Aktualnie jeźdźcy mają do dyspozycji wiele miejsc oferujących naukę. Każde z nich zachęca jedynym w swoim rodzaju, niepowtarzalnym klimatem oraz tradycją i ciekawą historią powstania. Sztuką natomiast jest wyłuskanie prawdy spośród subiektywnych opinii na temat każdego ośrodka. Przed podjęciem ostatecznej decyzji o wyborze konkretnej stajni warto zweryfikować trafność spostrzeżeń, którymi bardzo chętnie dzielą się jeźdźcy. Ośrodki przez długie lata ciężko pracują nad wyrobieniem renomy i jej utrzymaniem. Środowisko jeździeckie słynie z wysokich wymagań oraz oczekiwań, co przekłada się na nieustanne podnoszenie standardów w stajniach oferujących naukę jazdy konnej. Gwarancją najwyższej jakości usług dotyczących nauki jest certyfikat ośrodka nadany przez Polski Związek Jeździecki (PZJ). Odnaczeniami tego rodzaju mogą się pochwalić nieliczne stajnie, które są stale nadzorowane przez związek. Aktualna ich baza jest dostępna na stronie internetowej PZJ (www.pzj.pl). Wyróżnia się trzy różne poziomy (I, II, III) określające rangę danego ośrodka – ocenie podlegają między innymi warunki stajenne, obejście, ujeżdżalnia otwarta oraz kryta, instruktorzy i ich kwalifikacje, a także jakość koni. Bardzo wiele czynników wpływa na zdobycie oraz utrzymanie certyfikatu, dlatego też tak niewiele ośrodków może się legitymować tym standardem. Poza socjalnym zapleczem (czyli pomieszczeniami higieniczno-sanitarnymi, w których pracownik ma zapewnioną opiekę w zakresie pierwszej pomocy, odpoczynek oraz możliwość spożycia posiłku), bardzo dużą rolę odgrywa atmosfera tworzona przez ludzi oraz konie. Najlepszym rozwiązaniem jest zapoznanie się z ofertą kilku stajni znajdujących się w okolicy oraz weryfikacja wszystkich zebranych informacji. Wycieczka do ośrodka

jeździeckiego jest świetnym pomysłem, który pomoże nie tylko ocenić sam obiekt, ale przede wszystkim pozwoli na przełamanie bariery strachu stojącej na początku między jeźdźcą a koniem. Warto pamiętać, że zwierzęta te są wyjątkowymi łasuchami i bardzo chętnie przyjmą mały prezent powitalny w postaci kawałka marchewki albo jabłka. Podczas wizyty warto zwrócić uwagę na porządek panujący nie tylko w stajni, ale na terenie całego obiektu. Zaplecze socjalnie nie powinno budzić żadnych zastrzeżeń pod względem higieny. Nie byłoby ośrodka bez koni, dlatego głównie po sposobie ich utrzymania można wnioskować, jak jest prowadzony dany obiekt sportowy.

Istotnym elementem jest również wybór instruktora. W większości ośrodków adepci mają do dyspozycji kilku szkoleniowców, pod okiem których mogą rozwijać swoje umiejętności. Osoby te powinny być uprawnione do prowadzenia zajęć z zakresu nauki jazdy konnej na danym poziomie. Spośród pasjonatów jeździectwa, którzy chętnie dzielą się swoim doświadczeniem oraz metodami pracy z koniem, najlepiej wybrać osobę z kwalifikacjami potwierdzonymi poprzez dyplomy ukończenia kursów i szkoleń specjalistycznych. Najlepszym dowodem usprawnień instruktora jest uzyskanie tytułu szkoleniowca PZJ. Polski Związek Jeździecki dysponuje obszerną bazą wykwalifikowanych instruktorów, którzy legitymują się odpowiednim stopniem zawodowym. Poszczególne stopnie można zdobywać poprzez rozwój osobisty, stałe uczestniczenie w sympozjach, szkoleniach oraz wykładach. Natomiast by formalnie podnieść stopień zawodowy, trzeba ukończyć kurs oraz przystąpić do egzaminu końcowego. Wyróżnia się poszczególne rangi zawodowe: instruktor szkolenia podstawowego w jeździectwie, instruktor sportu jeździeckiego, trener jeździectwa II klasy, trener jeździectwa I klasy, trener jeździectwa klasy mistrzowskiej. Każdy ze stopni uprawnia do prowadzenia zajęć nauki jazdy konnej, a ich jakość jest stale weryfikowana przez PZJ zarówno pod kątem merytorycznym, jak i praktycznym. Najważniejszą cechą dobrego instruktora jest łatwość w nawiązywaniu pozytywnych relacji z otoczeniem oraz prosty i konkretny sposób przekazywania wiedzy hippicznej. To właśnie głównie szkoleniowiec buduje atmosferę panującą w danym ośrodku. Spokojne usposobienie, cierpliwość oraz wysoka kultura osobista powinny być jego domeną. Podczas pierwszej wizyty w stajni warto biernie uczestniczyć w prowadzonych zajęciach i dokładnie przeanalizować wszystkie wymienione wyżej kwestie. Niezależnie od etapu zaawansowania jeźdźców uczestniczących w lekcji najważniejsze jest ich bezpieczeństwo. Wszystkie ćwiczenia powinny być przemyślane oraz starannie dobrane do poziomu umiejętności uczniów. W czasie zajęć powinien być wyczuwalny spokój zarówno ze strony instruktora, jak i dosiadanego konia. Krzyki oraz agresja kierowane w stronę wierzchowców lub uczniów są niedopuszczalne i automatycznie dyskwalifikują osobę prowadzącą zajęcia. Wizerunek instruktora również ma znaczenie – osoba prowadząca lekcje powinna wyglądać czysto oraz schludnie. Zaleca się, by szkoleniowiec miał na sobie strój jeździecki, żeby w razie potrzeby mógł wsiąść na konia oraz prawidłowo zademonstrować daną czynność lub pokazać, na czym polegają błędy popełniane przez jeźdźcę i jak należy je skorygować.

JAZDA KONNA W TERENIE

Jazda konna niesie ze sobą wiele niezwykłych i niezapomnianych przeżyć. Każdy kontakt z koniem jest wyjątkowy, a rodząca się między nim a człowiekiem więź jest czymś nadzwyczajnym. Większość jeźdźców uprawia tę dyscyplinę rekreacyjnie, gdyż jest to forma aktywnego spędzania czasu wolnego sprawiająca niesamowitą przyjemność. Prawdopodobnie najprzyjemniejszą formą rekreacyjnej jazdy konnej są wyjazdy w teren. Tego typu wycieczka to świetna nagroda dla jeźdźcy, który solidnie przykładał się do wszystkich lekcji na maneżu, a jego umiejętności zostały określone jako wystarczające do tego, by mógł wybrać się na przejażdżkę poza teren ujeżdżalni. Galop po leśnych ścieżkach, spacer po nadmorskiej plaży, pokonanie wzniesienia oraz doliny mogą dostarczyć niezapomnianych wrażeń. Możliwość prowadzenia konia po otwartej, nieograniczonej przestrzeni daje jeźdźcom poczucie swobody oraz wolności, i dzięki czemu jazda w terenie jest jedną z ciekawszych przygód w życiu. Zdarza się, że instruktor odmawia możliwości wyjazdu w teren osobie, której umiejętności jeździeckie jeszcze nie poznał. Może wówczas poprosić o zademonstrowanie ich na maneżu. Jeśli kandydat do przejażdżki potwierdzi swoje kompetencje, instruktor z pewnością nie będzie miał nic przeciwko jego wyprawie w teren.

Często początkujący jeźdźcy nie zdają sobie sprawy z tego, że w terenie jazda wygląda zupełnie inaczej niż podczas lekcji prowadzonych na maneżu pod okiem instruktora.

W terenie jeździec jest zdany głównie na siebie. Aby wyjechać w teren, jeździec powinien sprawnie poruszać się na koniu w trzech chodach i wykonać wolę w każdym z nich.

Różnego rodzaju gospodarstwa agroturystyczne lub prywatne stajnie położone w pięknych rejonach mają często w ofercie przejażdżki terenowe oraz kilkugodzinne rajdy konne. Niezależnie od tego, czy jeździec miał wcześniej jakiegokolwiek kontakt z tą formą aktywności, może on dosiąść konia i wybrać się na wycieczkę plenerową.

Jazda konna w terenie może być niezapomnianym przeżyciem



Świadczenie tego typu usług jest oczywiście legalne, jednak każda osoba zainteresowana tego typu atrakcją musi odpowiedzieć sobie na pytanie, czy na pewno jest gotowa narażać swoje zdrowie, a czasem nawet życie. Większość osób niezwiązanych na co dzień ze sportem jeździeckim nie potrafi sobie wyobrazić, jak ogromną siłą dysponuje koń i jak łatwo go spłoszyć. Niezależnie od zaufania do konia albo do osoby proponującej tego typu przejażdżki trzeba wziąć pod uwagę ogromne ryzyko, jakie się wiąże z tego typu aktywnością.

Przed rozpoczęciem jazdy w terenie jeźdźcy wraz z końmi spotykają się z instruktorem na ujeżdżalni. Instruktor przedstawia wówczas w skrócie regulamin jazdy, przypomina o podstawowych zasadach, które powinny być bezwzględnie przestrzegane. Reguły te dotyczą głównie utrzymania prawidłowego szyku oraz zachowania w terenie. Zazwyczaj o ustawieniu zastępu decydują umiejętności jeździeckie, temperament koni oraz ich hierarchia. Czasem konkretne wierzchowce nie darzą się szczególną sympatią i jeśli zbliżą się do siebie, może dojść między nimi do bójk, dlatego decyzja odnośnie przydziału koni i ich ustawienia jest wydawana przez instruktora i jest tym samym niepodważalna. Podczas pogadanki przed jazdą podaje się informacje na temat szacowanej długości trasy, ukształtowania terenu oraz przewidywanego czasu wyprawy. Ważne jest również ustalenie charakterystycznych komend oraz znaków, na które jeźdźcy powinni reagować w określony sposób. Ważne, by były one stałe, ponieważ zmiany mogą wprowadzić chaos. Przykładowo, uniesienie prawej, wyprostowanej ręki w górę może oznaczać przejście do niższego chodu. Następnie jeźdźcy wsiadają na konie. Ważne, by mieli wystarczającą ilość czasu na dopasowanie długości strzemion i skontrolowanie dopięcia popręgu. Jeśli wszystko jest w porządku, można wyruszyć w teren.

Specyfika jazdy w terenie polega również na konieczności podejmowania szybkich decyzji. Jeźdźcy bardzo często przejeżdżają przez wąskie dróżki porośnięte dziką roślinnością. W takich sytuacjach warto pamiętać, że konie decydujące się na wejście w ciasne przestrzenie biorą pod uwagę wyłącznie swój rozmiar. Nie analizują przestrzeni, która znajduje się nad ich grzbietem, dlatego zdarza się, że pochylony koń z łatwością przechodzi pod daną przeszkodą, a jego jeździec zмага się z gałęziami i zaroślami.

Zawody ujeżdżeniowe



POPULARNE DYSCYPLINY JEŹDZIECKIE

UJEŹDŻENIE

Ujeżdżenie to niezwykle piękna dyscyplina, która wiąże się z niesamowitą precyzją, a oglądana z boku sprawia wrażenie eleganckiej i wdzięcznej. Jeździec wraz z koniem tworzą ściśle współpracującą ze sobą parę. Chociaż pozornie konkurencja ta wydaje się nieskomplikowana, w rzeczywistości wymaga niezwyklej subtelności oddziaływania pomocy jeździeckich, dzięki którym świetnie wyszkolony koń wykonuje płynnie wszystkie elementy zadane przez jeźdźcę. Harmonia, gracia i lekkość są efektem często nawet kilkunastu lat trudnych i wymagających treningów. Pary powtarzają poszczególne elementy oraz figury nawet setki razy, by finalnie móc zaprezentować je bezbłędnie podczas pokazu. W rezultacie można podziwiać piękny układ, który przypomina najwyższej klasy sztukę baletową. Ujeżdżenie stanowi fundament wszystkich pozostałych dziedzin jeździeckich. Dyscyplina ta wiąże się głównie z uzyskaniem kontroli nad dosiadanym koniem podczas wykonywania wszystkich manewrów. Precyzyjne oddziaływanie pomocami jeździeckimi jest warunkiem niezbędnym w procesie prowadzenia podstawowego wyszkolenia jeźdźcy.

W zależności od stopnia trudności wykonywanych elementów technicznych można wyróżnić kilka klas ujeżdżenia. Zawodnicy startujący w konkursach przygotowują się do wykonania pokazu w konkretnej klasie. Według rosnącego stopnia zaawansowania klasy dzielimy na: L, P, N, C, CC, CS. Każda z nich obejmuje kilka programów ściśle określających ruchy oraz figury, które należy wykonać podczas prezentacji.

Plac, na którym odbywają się zawody ujeżdżeniowe, jest nazywany czworobokiem i ma wymiary 20 x 60 m lub 20 x 40 m (w nieoficjalnych konkursach niższej rangi). Czworobok oznacza się literami, które ułatwiają dokładne wykonywanie figur. W czasie pokazu para prezentuje układ, przemieszczając się precyzyjnie pomiędzy wyznaczonymi punktami. Ocenie podlega poprawność wykonywanych ruchów oraz przejść, dodatkowo bierze się pod uwagę jakość chodów konia, impuls, z jakim koń porusza się w przód, posłuszeństwo oraz umiejętności jeździeckie. W zależności od rangi zawodów ściśle dostosowuje się liczbę sędziów oraz ich kwalifikacje. Ogólny uzyskany wynik mieści się w 11-punktowej skali. Maksymalna ocena odpowiadająca doskonałemu wykonaniu programu to 10 punktów, najniższa z możliwych not to 0. Często poza oceną punktową sędziowie dołączają do protokołu słowną informację dotyczącą pokazu (zazwyczaj są to wskazówki, największe błędy lub pochwały konkretnych elementów).

Wdzięku i gracji pokazów ujeżdżeniowych dopełnia strój jeźdźcy oraz rząd konia. W skład odzieży konkursowej wchodzi przede wszystkim frak w kolorze czarnym lub granatowym – krój marynarki jest określany jaskółką, ponieważ tylna część ma rozcięcie kształtem przypominające jej skrzydła. Kolejnym niezbędnym elementem są białe bryczesy, a dopełnieniem całości koszula ze stójką, plastron (ozdobny element stanowiący wykończenie stroju jeździeckiego, może być zamiennikiem krawata), krawat

oraz ozdobne siatki oplatające włosy w przypadku kobiet. Obowiązkowym elementem są rękawiczki w kolorze białym, zgodnym z barwą czapraka konia. Zgodnie z przepisami nogi konia podczas pokazu nie mogą być okryte żadnymi akcesoriami.

SKOKI PRZESZKODY

To dyscyplina ciesząca się największą popularnością spośród widowisk jeździeckich. Zainteresowanie tą formą pokazu wiąże się głównie z zaciętą rywalizacją oraz nieprzewidywalnym wynikiem końcowym konkursu. Widok pięknie prezentujących się par, które przelatują nad wysokimi przeszkodami, jest ciekawą prezentacją nawet dla widza na co dzień niezwiązanego ze sportem jeździeckim. Do oglądania zawodów zachęcają również mało skomplikowane przepisy, których interpretacja nie stanowi problemu. Widzowie mogą bezpośrednio odczytywać czas przejazdu pary, ponieważ zegar jest zawsze ustawiony w widocznym miejscu. Bezpośrednio po zakończonym przejeździe przekazuje się informację o miejscu aktualnie zajmowanym przez zawodnika. Najwięcej emocji wywołują zazwyczaj strącenia przeszkód oraz upadki jeźdźców, które wbrew pozorom zdarzają się dość często. Startujący ma za zadanie w jak najkrótszym czasie i bezbłędnie pokonać tor, na którym kolejno ustawiono przeszkody. Punkty karne są przyznawane za strącenie przeszkody lub jej ominięcie. Dyskwalifikację powodują między innymi zmiana kolejności pokonywanych przeszkód, odmowa skoku lub upadek jeźdźcy. Dodatkowo przejazd powinien się zmieścić w konkretnej normie czasu, a za jej przekroczenie również przyznaje się punkty karne. Wygrywa para, która uzyska najlepszy czas przejazdu z najmniejszą liczbą błędów. Najczęściej jednak o czołowe miejsca walczą pary bezbłędnie pokonujące tor i starające się maksymalnie skrócić czas przejazdu.

Zawody skokowe rozgrywa się na placu konkursowym nazywanym parkurem, o powierzchni około 5000 m², który ze względów bezpieczeństwa musi być koniecznie ogrodzony. Podłoże jest zazwyczaj piaskowe lub trawiaste. Coraz częściej wysokiej klasy zawody skokowe odbywają się w krytych halach, co jest dużym udogodnieniem, ponieważ konkurs może się odbywać niezależnie od warunków pogodowych. Dodatkowo organizatorzy zawodów muszą zadbać o przygotowanie drugiego placu, nazywanego rozprężalnią. Jest to mniejsza ujeżdżalnia, na której konkursowe pary mają możliwość wykonania rozgrzewki oraz oddania kilku próbnych skoków przed wjazdem na parkur. Zarówno na rozprężalni, jak i na parkurze wszystkie przeszkody są oznakowane chorągiewkami, a ich ułożenie sygnalizuje kierunek, w którym możliwe jest oddanie skoku. Patrząc frontalnie na przeszkodę, z lewej strony są zamieszczone chorągiewki białe, natomiast z prawej czerwone. Dodatkowo na parkurze każda przeszkoda ma numer odpowiadający kolejności przeszkód do pokonania podczas przejazdu konkursowego. Za ustawienie sekwencji przeszkód jest odpowiedzialny wykwalifikowany gospodarz toru, który ma precyzyjnie zaplanować trasę spełniającą wymogi bezpieczeństwa oraz odpowiadającą stopniowi trudności związanemu z klasą konkursu. Informacja dotycząca trasy jest zazwyczaj udostępniana zawodnikom w dzień konkursu. Oficjalne zapoznanie się z parkurem odbywa się bezpośrednio przed rozgrywanym konkursem. Pary biorące udział w rozgrywce



Zawody skokowe

mogą wjechać na parkur w towarzystwie trenera i jest to moment, w którym następuje ustalenie konkretnej taktyki. Obowiązkiem jeźdźców jest bezpieczne poruszanie się po placu, wyłącznie w stępie, nie zezwala się na wyższy chód ani przeskakiwanie przeszkód. W konkurencjach wyższej klasy zawodnicy nie mają możliwości wjechania na parkur wraz z koniem, mogą jedynie z trenerem przejść przez plac w celu zapoznania się z trasą. Komisja sędziowska oraz jej skład są regulowane rangą zawodów.

Konkursy dzielą się na klasy uwzględniające poziom trudności przeszkód, które należy pokonać. Trudność jest związana głównie z wysokością przeszkód i zgodnie z przepisami najniższą jest klasa LL, w której wysokość utrudnień wynosi maksymalnie 80 cm. Kolejną jest klasa L z przeszkodami ustawionymi do wysokości 100 cm. W klasie P ich wysokość wynosi do 110 cm, a w klasie N – do 120 cm i mogą wziąć w niej udział konie, które mają skończone pięć lat. Kolejną rangą są klasy C oraz CC-1 odpowiadające wysokości przeszkód 130 i 140 cm. W tej klasie możliwość startu otrzymują konie sześciolletnie lub starsze. W klasie CC-2 oraz CC-3 mogą brać udział konie siedmioletnie. Wysokość przeszkód w CC-2 wynosi minimum 150 cm, natomiast w klasie CC-4 konie zmagają się z wysokościami osiagającymi ponad 150 cm. Do konkretnej klasy musi być dopasowany także stopień skomplikowania planu toru. Trudne najazdy na przeszkodę oraz sekwencje oddawanych skoków nieraz stanowią dla par większe wyzwanie niż pokonanie wysokości.

Wyróżnia się przeszkody pionowe, szerokie oraz pionowo-szerokie. Do najpopularniejszych pionowych należą stacjonata oraz mur. Klasyczną przeszkodą szeroką jest rów z wodą, natomiast pionowo-szeroką – okser, double bar, triple bar oraz piramida.



Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego, próba terenowa

Konkursy różnią się między sobą nie tylko wysokością ustawionych przeszkód, ale również formą rozgrywki. Do najbardziej popularnych zalicza się konkursy: zwykły, dokładności, szybkości oraz o wzrastającym poziomie trudności. Niezwykle widowiskową formą rywalizacji jest konkurs potęgi skoku, w którym jeźdźcy mają za zadanie pokonywać coraz wyższą przeszkodę. Wygrywa para, która pokona najwyższą z nich bez zrzutki. Bardzo ważnym turniejem odgrywającym znaczącą rolę w rozwoju zawodnika jest konkurs z oceną stylu jeźdźcy. Po ukończonym przejeździe sędzia główny analizuje cały przejazd pary, przyznając punkty karne za popełnione błędy. Wygrywa duet, który otrzyma najmniejszą liczbę punktów karnych. Egzamin ten jest również przeprowadzany dla zawodników starających się o uzyskanie licencji zezwalającej na udział w zawodach klasy P oraz wyższych. By wynik egzaminu licencyjnego był pozytywny, jeździec musi zakończyć przejazd z liczbą punktów karnych nieprzekraczającą 3,5.

Ubiór obowiązujący jeźdźców podczas zawodów to przede wszystkim frak, białe bryczesy i kask. Koszula powinna mieć białe mankiety oraz stójkę. Dodatkowym elementem uzupełniającym może być krawat lub plastron. Długość bata nie może przekraczać 75 cm. Rząd konia powinien być czysty oraz schludny. Zalecane jest stosowanie ochraniaczy na nogi konia.

WSZECHESTRONNY KONKURS KONIA WIERZCHOWEGO (WKKW)

WKKW to niezwykle trudna dyscyplina wymagająca wszechstronności oraz wytrzymałości zarówno od konia, jak i od jeźdźcy. Zawody obejmują trzy konkurencje zazwyczaj przeprowadzane w ciągu dwóch lub trzech dni. Pierwszą próbą jest konkurs ujeżdżenia, którego zasady przeprowadzania są tożsame z przepisami rozgrywania klasycznego konkursu ujeżdżeniowego. Kolejną próbą jest maraton – próba terenowa, polegająca na pokonaniu dystansu biegu terenowego wraz z przeszkodami. Przeszkody crossowe różnią się od tych, które konie pokonują podczas zawodów skokowych. Przede wszystkim w większości są stałe i nie ma możliwości rozbudowania ich w momencie zahaczenia kopytami. Utrudnienia na torze krosowym mają wysokość do 120 cm oraz szerokość do 200 cm. Ostatnią konkurencją jest próba skokowa. Para pokonuje parkur o określonej trudności oraz wysokości przeszkód. Rywalizacja podczas zawodów WKKW jest ogromnym wysiłkiem, czasem wręcz do granic możliwości.

Przygotowanie do tego typu konkursu wymaga ciężkiej pracy podczas treningów. Zwykle zawodnicy trenują kilka lat, by móc wystartować w takich zawodach, nazywanych koroną jeździectwa. O wyniku końcowym decyduje liczba uzyskanych punktów karnych podczas wszystkich trzech konkurencji, a wygrywa oczywiście para koń–jeździec, która zgromadzi ich najmniej. Oceną poszczególnych konkurencji zajmują się komisje sędziowskie, w skład których wchodzi wykwalifikowani specjaliści. Ze względu na duży stopień obciążenia konia podczas zawodów przeprowadza się kontrole weterynaryjne. Jakakolwiek niedyspozycja konia, wątpliwy stan zdrowia, kulawizna lub wyczerpanie powodują natychmiastową eliminację i tym samym uniemożliwienie kontynuowania startu.

Strój jeźdźców biorących udział w próbie skokowej oraz ujeżdżeniowej jest taki sam, jak ubiór obowiązkowy podczas zawodów odpowiadających tym dyscyplinom. W próbie terenowej obowiązkowym elementem jest kamizelka ochronna oraz kask, pozostałe części odzieży są dowolne.

POWOŻENIE

Jest to konkurencja o wysokich walorach estetycznych. Podczas zawodów w powożeniu zaprzęgami liczy się rywalizacja sportowa, ale także wygląd i prezentacja powożących, koni oraz pojazdu. Zawody są rozgrywane w kategorii zaprzęgów czterokonnych, parokonnych, jednokonnych oraz tandemów, i zazwyczaj trwają trzy dni. Pierwszą rywalizacją jest ujeżdżenie odbywające się na czworoboku o wymiarach 40 x 100 m. Oceniane jest wykonanie poszczególnych figur oraz sekwencji ruchowych. Niezwykle ważne jest w tym przypadku przygotowanie wizualne – pojazd, uprząż oraz odzież powożących powinny być utrzymane w spójnym stylu. Kolejnym zadaniem jest próba wytrzymałościowa, której celem jest sprawdzenie wytrzymałości koni oraz odwagi podczas pokonywania przeszkód terenowych. Powożący musi się wykazać niezwykłą precyzją w czasie prowadzenia pojazdu. Istotną funkcję pełni luzak, czyli osoba znajdująca się na tylnej części pojazdu. Jego zadaniem jest balansowanie oraz dociąganie odpowiedniej strony pojazdu, dzięki czemu staje

się możliwe pokonywanie przeszkód w szybszym tempie. Na koniec rozgrywana jest próba zręczności powożenia, polegająca na przejechaniu przeszkód z wąsko rozstawionych kegli (pachołków). Jest to wyjątkowo ciekawa konkurencja, niezwykle emocjonująca dla widzów.

W czasie zawodów konie są pod stałą kontrolą weterynaryjną. Jakikolwiek wątpliwości dotyczące stanu ich zdrowia wykluczają je z zawodów.

WOLTYŻERKA

Dyscyplina ta polega na wykonywaniu ćwiczeń gimnastyczno-akrobatycznych w harmonii z ruchem galopującego lub stępującego konia. Rozgrywa się konkursy indywidualne, par i zespołowe oraz konkursy lonżowania. Zawody odbywają się na arenie o wymiarach minimum 20 x 25 m, na elastycznym, miękkim podłożu. Koń galopuje po kole o średnicy co najmniej 15 m (w konkursach dla początkujących ćwiczenia mogą być wykonywane w stępie), a zawodnicy wykonują na nim dwa rodzaje ćwiczeń: dynamiczne (skoki, obroty) oraz statyczne (figury). Warunkiem zaliczenia ćwiczenia statycznego jest utrzymanie pozycji (przez cztery *foulée*, czyli kroki, w programie obowiązkowym i trzy *foulée* w dowolnym). Podczas ćwiczeń na koniu nie może przebywać jednocześnie więcej niż trzech zawodników, a koń bez woltyżera nie może wykonać więcej niż trzy *foulée* galopu. W próbie obowiązkowej punktuje się każde ćwiczenie każdego zawodnika; za błędy przyznawane są punkty ujemne, odliczane od wyniku. W próbie dowolnej ocenia się stopień trudności układu, jego kompozycję oraz wykonanie. Dodaje się też ocenę za konia – podstawowym jej kryterium jest skala wyszkolenia konia oraz umiejętności lonżującego. Konkursy lonżowania są rozgrywane dla koni 5- lub 6-letnich i stanowią podstawę do zakwalifikowania konia do udziału w konkursach woltyżerskich. Mają na celu ocenę stopnia wyszkolenia konia, jakość galopu, akceptację ćwiczeń oraz współpracę między koniem i lonżującym.

Woltyżerka



Reining, czyli jazda w stylu western

REINING

Dyscyplina *western ridingu* (jazdy w stylu western) ma na celu demonstrację stopnia wyszkolenia i posłuszeństwa konia. Ocenie podlega tylko koń i sposób wykonania przez niego poszczególnych manewrów (elementów schematu). Przykładowo koń wykonuje *sliding stop* (zatrzymanie) – jest to technika zatrzymywania konia z pełnego galopu, polegająca na ślizgu tylnych, podstawionych pod kłódę nóg, przy utrzymaniu równowagi poprzez pracę nóg przednich. W tym ćwiczeniu ocenia się dynamikę najazdu, rozluźnienie i posłuszeństwo konia oraz swobodę i łatwość zatrzymania. Innym elementem ocenianym jest seria kół w galopie na prawą i lewą nogę ze zmianą wielkości kół i tempa ich pokonywania. Ocenia się regularność kół, wyraźne zmiany tempa ich pokonywania oraz płynne i precyzyjne przejścia. Punktacja konia reiningowego opiera się na pozytywnej skali numerycznej, gdzie 70 punktów przyznaje się za poprawny przejazd. Oprócz określania wartości przejazdu, przepisy podają zasady przyznawania punktacji karnej za niewłaściwe wykonanie przez konia manewru lub za odejście od wykonania wyznaczonego schematu.

RAJDY

Zawody sportowych rajdów konnych mają na celu sprawdzenie szybkości i wytrzymałości koni. Są rozgrywane w ciągu 1–2 dni albo na dystansach: od 40 do 160 km, 2 x 80 km, 2 x 100 km. Zawodnicy pokonują trasę wytyczoną w naturalnym terenie. Z wyjątkiem trzech klas (w których uwzględnia się normę czasu i dodatkową punktację odzwierciedlającą przygotowanie konia do rajdu) są to konkursy oznaczone gwiazdkami, rozgrywane na czas. Warunkiem zaliczenia przebiegu jest pozytywny wynik wszystkich kontroli weterynaryjnych.

ODZNAKI JEŹDZIECKIE



Polski Związek Jeździecki wprowadził system trzystopniowej odznaki jeździeckiej – **brązowej, srebrnej i złotej**, od 1 stycznia 2022 roku poszerzony o czwarty stopień – odznakę **Jeźdźcę Konno**. Celem tego systemu jest podniesienie jakości szkolenia w klubach i sekcjach jeździeckich, poprawa bezpieczeństwa osób uczących się jeździć konno, jak i już potrafiących siedzieć w siodle, a także zwrócenie uwagi całego środowiska na prawidłowe, zgodne z zasadami wiedzy użytkowanie koni. W czasie egzaminu egzaminator sprawdza umiejętności jazdy konnej zgodnie z wymaganiami klasycznej sztuki jeździeckiej, opisanymi w podręcznikach zaakceptowanych przez Polski Związek Jeździecki.

Podręcznikami zalecanymi do przygotowania kandydatów do zdawania egzaminów na odznaki są:

Zasady jazdy konnej (cz. 1, 2 i 3), Akademia Jeździecka

Akademia jeździecka, Wacław Pruchniewicz, Akademia Jeździecka

Koń zebrany w zadaniach, Gaba Krzyżanowska, Katarzyna Królak, Pszczo w głowie – rekomendowane dla dzieci

Poradnik młodego jeźdźcy, Isabelle von Neumann-Cosel, Galaktyka

Jak nauczać jeździectwa. Podręcznik dla instruktorów i trenerów, praca zbiorowa; Akademia Jeździecka (teoria sportu, złota odznaka).

Odznaki jeździeckie zdobywane są w kolejności, a przystąpienie do kolejnego egzaminu uwarunkowane jest posiadaniem odznaki niższego stopnia. Egzamin zdawany jest z użyciem wyposażenia pomocniczego wymienionego w karcie klasyfikacyjnej danego zawodnika.

Szczegółowe wymagania są opisane na stronie www.pzj.pl w zakładce Szkolenia / Odznaki Jeździeckie.

ODZNAKA JEŹDŹCY KONNO

Minimalny wiek egzaminowanego: 6 lat (według rocznika urodzenia). Egzamin składa się z dwóch części: opieka stażenna oraz pokazanie na koniu podstawowych elementów, m.in. jazda w zastępie w stępie i w kłusie z utrzymaniem stałych odległości między końmi, kłus anglezowany, zmiana nogi w kłusie, pólśiad w kłusie.

Poruszane zagadnienia i forma rozmowy są dostosowywane do wieku zdającego

ODZNAKA BRĄZOWA

Minimalny wiek egzaminowanego: 7 lat (według rocznika urodzenia). Warunkiem przystąpienia do egzaminu jest posiadanie odznaki Jeźdźcy Konno. Egzamin składa się z dwóch części: praktycznej i teoretycznej (zagadnienia: zachowanie konia; prawidłowe zachowanie się przy koniu i podstawy pielęgnacji; podstawy żywienia i technika żywienia; podstawy zdrowia konia; podstawy eksterieru, maści i odmiany; podstawy teorii jazdy konnej; dosiad; rodzaje pomocy; podstawowe figury na ujeżdżalni; zasady zachowania na ujeżdżalni; sprzęt jeździecki i strój do jazdy).

ODZNAKA SREBRNA

Minimalny wiek egzaminowanego: 9 lat (według rocznika urodzenia). Odznaka Srebrna odpowiada wymogom europejskiej odznaki EPC (*Equivalent of Euro Pony Club Riding Test*). Egzamin składa się z dwóch części: praktycznej (ujeżdżeniowej i skokowej) oraz teoretycznej.

ODZNAKA ZŁOTA

Minimalny wiek egzaminowanego: 12 lat (według rocznika urodzenia). Egzamin składa się z dwóch części: praktycznej i teoretycznej. Część teoretyczna to rozbudowane zagadnienia z brązowej i srebrnej odznaki rozszerzone o teorię sportu i historię jeździectwa (według książki *Akademia jeździecka*).

ODZNAKI W POWOŻENIU

Przygotowanie do egzaminu może być prowadzone we wszystkich klubach i sekcjach jeździeckich, natomiast organizatorem egzaminu może być klub zarejestrowany w PZJ/WZJ, mający odpowiednie warunki do jego przeprowadzenia. Minimalny wiek egzaminowanego to 10 lat, jednak do ukończenia 18. roku życia podczas części praktycznej egzaminu na pojeździe musi obowiązkowo znajdować się osoba dorosła. Szczegółowe wymagania są opisane na stronie www.pzj.pl w zakładce Szkolenia / Odznaki Jeździeckie.

Brązowa odznaka w powożeniu

Egzamin składa się z dwóch części: praktycznej (prawidłowe podejście do konia; prawidłowe odczytanie i interpretacja reakcji konia; prowadzenie w rękę i wiązanie; ocena prawidłowości dopasowania uprząży; prawidłowe odmierzenie lejc, wsiadanie i zsiadanie z pojazdu; jazda i opanowanie zaprzęgu jednokonnego lub parokonnego w stępie i kłusie po liniach prostych i w zakrętach na placu) oraz teoretycznej (zachowanie konia; prawidłowe zachowanie się przy koniu i podstawy pielęgnacji; podstawy żywienia i technika żywienia; podstawy zdrowia konia; podstawy eksterieru, maści i odmiany; podstawy teorii powożenia; nakładanie i zdejmowanie uprząży; zaprzęganie i wyprzęganie zaprzęgów jedno, i parokonných; sprzęt do powożenia i strój powożącego i luzaka; zasady lonżowania konia; zasady zachowania na ujeżdżalni).

Srebrna odznaka w powożeniu

Egzamin praktyczny obejmuje takie umiejętności, jak m.in. nakładanie, dopasowanie i zdejmowanie uprząży; zaprzęganie i wyprzęganie zaprzęgów jedno, i parokonných; praca z koniem na lonży; wykonanie czworoboku i pokonanie parkuru zręcznościowego. W części teoretycznej sprawdzane są rozszerzone wiadomości z pielęgnacji, żywienia i zdrowia koni oraz teorii powożenia; znajomość chodów koni i pomocy podczas wykonywania poszczególnych figur na ujeżdżalni; podstawy teorii pokonywania przeszkód na parkurze i w krosie; zasady jazdy w terenie, a także znajomość zasad pierwszej pomocy.

Złota odznaka w powożeniu

W części praktycznej zdający musi m.in. wykonać czworobok klasy N, pokonać parkur zręcznościowy i cztery przeszkody maratonowe, wykazać się umiejętnościami pracy

z koniem na podwójnej lonży. Część teoretyczna obejmuje zagadnienia obowiązujące na brązową i srebrną odznakę oraz zasady powożenia zaprzęgiem czterokonnym. Zdający musi się także wykazać znajomością rozdziałów 1–5, 8, 11–13 oraz 15–16 podręcznika *Akademia jeździecka* – część I.

ODZNAKI WOŁTYŻERSKIE

Posiadanie odznaki wołyżerskiej jest oficjalnym potwierdzeniem określonych umiejętności praktycznych i teoretycznych w dyscyplinie wołyżerki.

Przygotowanie do egzaminów może być prowadzone we wszystkich klubach i sekcjach jeździeckich, natomiast egzaminy na odznaki jeździeckie mogą się odbywać wyłącznie w ośrodkach posiadających certyfikat PZJ. Wszyscy przystępujący do egzaminu muszą dostarczyć zaświadczenie od uprawnionego lekarza o zdolności do uprawiania sportu konnego (wołyżerki), osoby nieletnie także pisemne zezwolenie rodziców (potwierdzone przez klub) na branie udziału w egzaminie. Odznaki są zdobywane w kolejności, a przystąpienie do kolejnego egzaminu warunkowane jest posiadaniem odznaki niższego stopnia.

Każdy ubiegający się o odznakę wołyżerską (brązową, srebrną lub złotą) musi zostać przeegzaminowany odpowiednio do wymagań poszczególnych odznak w następujących dziedzinach: wiadomości z dziedziny wołyżerki (przepisy, teoria ćwiczeń wołyżerskich); organizacji sportu konnego; hodowli (rasy i typy koni, żywienie koni itd.), pielęgnacji koni (podstawowe wiadomości o chowie i chorobach koni), jak też wiadomości z zakresu budowy konia (podstawowe zagadnienia z anatomii i fizjologii koni), mechaniki jego ruchu (podstawowe chody konia), podstawowej teorii jeździeckiej (w stajni, zasady jazdy na ujeżdżalni, rząd sportowy), ochrony prawnej zwierząt.

Część praktyczna obejmuje: umiejętność samodzielnego przygotowania konia do wołyżerki oraz ćwiczenia wołyżerskie na koniu.

Brązowa odznaka – pokazanie w jednym bloku ćwiczeń obowiązkowych kategorii C konkursu zespołowego według Regulaminu Krajowego.

Srebrna odznaka – pokazanie w jednym bloku ćwiczeń obowiązkowych kategorii B programu indywidualnego według Regulaminu Krajowego.

Złota odznaka – pokazanie w jednym bloku ćwiczeń obowiązkowych kategorii A programu indywidualnego według Regulaminu Krajowego.

ODZNAKI W DYSCYPLINIE SPORTOWE RAJDY KONNE

Przygotowanie do egzaminu może być prowadzone we wszystkich klubach i sekcjach jeździeckich, natomiast organizatorem egzaminu może być klub zarejestrowany w PZJ/WZJ, mający odpowiednie warunki do przeprowadzenia egzaminu. Przystępującego do egzaminu obowiązują je strój jeździecki.

Brązowa Specjalistyczna Odznaka Jeździecka w dyscyplinie Sportowe Rajdy Konne

Minimalny wiek egzaminowanego – od 10 roku życia na kucach; od 12 roku życia na koniach. Konie przystępujące do egzaminu muszą mieć minimum 4 lata.

Egzamin składa się z dwóch części:

- praktycznej (przygotowanie konia do jazdy i jazda konna na ujeżdżalni/placu)
- teoretycznej, obejmującej pytania sprawdzające wiedzę egzaminowanego z następującej tematyki: zachowanie konia, prawidłowe zachowanie się przy koniu i podstawy pielęgnacji, podstawy żywienia i technika żywienia, podstawy zdrowia konia, podstawy eksterieru, maści i odmiany, podstawy teorii jazdy konnej, dosiad i jego rodzaje, rodzaje pomocy, zasady zachowania na ujeżdżalni i podczas jazdy w terenie, podstawy dyscypliny Sportowe Rajdy Konne.

Srebrna Specjalistyczna Odznaka Jeździecka w dyscyplinie Sportowe Rajdy Konne

Minimalny wiek egzaminowanego: ukończone 13 lat.

Do egzaminu mogą przystąpić posiadacze Brązowej Odznaki Jeździeckiej lub Brązowej Specjalistycznej Odznaki Jeździeckiej w Dyscyplinie Sportowe Rajdy Konne.

Egzamin składa się z dwóch części:

- praktycznej: ukończenie konkursu zgodnego z zasadami klasy P (dystanse między 40 a 70 km)
- teoretycznej, obejmującej pytania sprawdzające wiedzę egzaminowanego z następującej tematyki: analiza wszystkich informacji zawartych w karcie weterynaryjnej, pielęgnacja, żywienie i zdrowie konia rajdowego, zasady jazdy w terenie, podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy, przepisy i regulaminy dyscypliny Sportowe Rajdy Konne, fizjologiczne podstawy treningu konia rajdowego.

Złota Specjalistyczna Odznaka Jeździecka w Dyscyplinie Sportowe Rajdy Konne

Minimalny wiek egzaminowanego: ukończone 14 lat.

Do egzaminu mogą przystąpić posiadacze Srebrnej Odznaki Jeździeckiej lub Srebrnej Specjalistycznej Odznaki Jeździeckiej w Dyscyplinie Sportowe Rajdy Konne.

Egzamin składa się z dwóch części:

- praktycznej: ukończenie konkursu zgodnego z zasadami klasy N (dystanse pomiędzy 80 a 90 km)
- teoretycznej, obejmującej pytania sprawdzające wiedzę z zakresu pielęgnacji, żywienia i zdrowia konia rajdowego, fizjologicznych podstaw treningu koni i znajomości przepisów i regulaminów dyscypliny Sportowe Rajdy Konne.

ODZNAKI W REININGU

Przygotowanie do egzaminu jazdy w stylu western może być prowadzone we wszystkich klubach i sekcjach jeździeckich, natomiast organizatorem egzaminu może być klub zarejestrowany w PZJ/WZJ i mający odpowiednie warunki do przeprowadzenia egzaminu. Minimalny wiek egzaminowanego to 13 lat. Konie wykorzystywane do egzaminu muszą mieć minimum 4 lata. Pozostałe zasady są identyczne jak przy zdobywaniu klasycznych odznak jeździeckich. Egzaminy na odznaki **brązową, srebrną i złotą** składają się z dwóch części: praktycznej i teoretycznej, a szczegółowe wymagania są opisane na stronie www.pzj.pl w zakładce Szkolenia / Odznaki Jeździeckie.





PRZEGLĄD RAS



KONIE



GORĄCOKRWISTE





ACHAŁTEKIŃSKI



Achał-Teke to spora oaza położona na obrzeżu pustyni Kara-kum, u północnych stóp górskiego pasma Kopet-dag, przy południowej granicy obecnego Turkmenistanu. Właśnie od niej pochodzi nazwa rasy achałtekińskiej, wywodzącej się od koni turkmeńskich, hodowanych w Azji Środkowej od niepamiętnych czasów.



ACHAŁTEKIŃSKI

Achałtekiniec tak bardzo obrósł w mity, że trudno je dziś oddzielić od prawdy. Czy jego przodkowie rzeczywiście służyli ludom Azji Środkowej już 5000 lat temu i od tamtej pory nie krzyżowali się z końmi innego pochodzenia?



Historia rasy

Uczni hipolodzy radzieccy wywodzili rodowód konia achałtekińskiego od wierzchowców używanych w starożytności przez Scytów, Partów i innych mieszkańców tej części Azji. Stąd już tylko krok do pomysłu, że Aleksander Wielki podczas swojego podboju zachwycił się w Persji właśnie tymi końmi i jego słynny Bucefał to achałtekin w prostej linii. Jest to jednak duże nadużycie historyczne, ponieważ w tamtych czasach nie istniało pojęcie czystości rasy, jakie znamy dziś, a zamiast ksiąg stadnych u Turkmenów i ich przodków funkcjonowała tradycja ustna. Tak więc korzenie rasy toną w pomroce dziejów.

Pewne wydaje się tylko to, że achałtekiniec wywodzi się od koni turkmeńskich. Ich hodowlę prowadzono w oazach, ale przeznaczeniem wierzchowców było pokonywanie rozległych terenów pustynnych, pozbawionych wody i godziwej paszy. Wysilki hodowców zmierzały w kierunku otrzymania konia lekkiego i wytrzymałego, niewybrednego, odpornego na pustynne warunki. Takiego zresztą, jak oni sami. Plemię Tekińców, zaliczające się do ludów turkmeńskich, odznaczało się wytrzymałością, bitnością i skromnymi wymaganiem pokarmowymi. Część plemienia jeszcze w XIX wieku prowadziła koczownicze życie. Konie musiały w pełni sprawdzać się w takich warunkach, inaczej po prostu nie przeżyłyby. Można zatem ostrożnie przyjąć, że „rasa” przez setki lat utrzymywała się w czystości, ponieważ jej użytkownicy nie potrzebowali żadnych zmian.

Zmiany jednakże nastąpiły – nie tyle klimatyczne, ile dziejowe. Przez Azję Środkową przetoczyły się liczne wojny, a szczególnie doniosła w skutkach była ekspansja Mongołów. Trudno przypuścić, że ciągnące wte i wewte hordy konnych najeźdźców nie pozostały bez wpływu na miejscowe konie. Nie da się dziś nawet określić, czy to konie arabskie wywarły wpływ na turkmeńskie, czy odwrotnie.

W 1881 roku Turkmenistan w wyniku przegranej wojny dostał się pod panowanie ówczesnego Imperium Rosyjskiego. Walczący z Turkmenami rosyjski generał Aleksiej Kuropatkin był pod wielkim wrażeniem ich koni. Po wojnie założył własną hodowlę i nadał rasie nazwę od oazy Achał-Teke.

W czasach radzieckich w okresie wielkiego głodu populację achałtekińców zdziesiątkowano, traktując konie jako zwierzęta rzeźne (choć Turkmeni odmówili spożywania koniny). W pewnym momencie pozostało już tylko 1250 sztuk. Zakazano wówczas eksportu achałtekińców i postanowiono je chronić. W 1941 roku wydrukowano pierwszą księgę stadną, obejmującą 287 ogierów i 468 klaczy. W 1975 roku zamknięto księgę i odtąd za konie czystej krwi achałtekińskiej uznaje się tylko te, które figurują w rejestrze.

Użytkowanie

Koń achałtekiński charakteryzuje się miarowym, dość sztywnym klusem, niezbyt wygodnym dla jeźdźca. Z nawiązką wynagradza to jego galop

Inna nazwa

Achałtekiniec, achałtek.

Pochodzenie

Turkmenistan, pustynia Kara-kum.

Wysokość w kłębie

150–165 cm.

Masa ciała

320–430 kg.

Ciekawostki

Wizerunek konia achałtekińskiego widnieje w centralnym polu godła Turkmenistanu, w otoczeniu wzorzystych turkmeńskich dywaników. W stolicy kraju, Aszchabadzie, smukłym turkmeńskim koniom wystawiono okazały pomnik.

KOŃ ACHAŁTEKIŃSKI

i wyciągnięty galop – bardzo płynny, będący właściwym chodem tego konia. Dzięki tej cesze, a także dzięki niezrównanej wytrzymałości achałtek znakomicie się sprawdza w długodystansowych wyścigach. Co do innych jego umiejętności, zdania są podzielone. Jedni uważają, że nie nadaje się on do ujeżdżenia ani do konkursu skoków. Inni twierdzą, że wręcz przeciwnie, i jako przykład wskazują na ogiera imieniem Absent, który na Igrzyskach Olimpijskich w 1960 roku, dosiadany przez Siergieja Filatowa, zdobył złoty medal w ujeżdżeniu, a w 1964 roku – brązowy.

Ponadto achałtekiniec pełni zupełnie inną, zaszczytną funkcję – władze Turkmenii traktują go jako wizytówkę kraju: wręczają swoje rodzime konie w charakterze prezentów dyplomatycznych oraz sporadycznie wystawiają je na aukcjach, by zdobyć fundusze na dalszą hodowlę. Co ciekawe, nigdy nie są to wałachy, ponieważ w Azji Środkowej nie kastruje się koni, niemniej – choć trafiają w różne zakątki świata – nie mają wpływu na inne rasy.

Na początku XX wieku achałteka skrzyżowano z koniem pełnej krwi angielskiej w celu otrzymania szybszego długodystansowca. Niestety, efektem tego eksperymentu były konie o mniejszej wytrzymałości, a podejmowane w Związku Radzieckim próby wymuszenia na nich takich osiągnięć jak u koni czystej rasy kończyły się tragicznie. Dalszych eksperymentów zaprzestano.

Z kolei w latach 90. XX wieku w ramach amerykańskiego programu rządowego skrzyżowano achałtekińca z appaloosą, w wyniku czego powstały konie Nez Percé, mające za zadanie ożywić podupadłą kulturę hodowlaną tego plemienia rdzennych Amerykanów (zob. *Historia rasy appaloosy*, s. 61).

Temperament

Niewątpliwe zalety achałtekińca, jakimi są wytrzymałość, siła, odporność i powściągliwość, znajdują przeciwwagę w postaci braku dyscypliny, skłonności do kaprysów oraz uporu.

Eksterier

Koń achałtekiński wyróżnia się budową niespotykaną u innych koni szlachetnych. Szyję ma wysoko osadzoną, długą, często jelenią, a głowę nosi charakterystycznie, typowo tylko dla tej rasy, przez co nos znajduje się na wysokości kłębu lub nawet wyżej. Kłęb jest wysoki, łopatki spionowane, grzbiet długi; klatka piersiowa dość płytka i wąska; zad szeroki, silny, ścięty. Typowe wady kończyn: tylne o krowiej postawie lub szablaste, podsiebnie ustawione, przednie ustawione zbyt wąsko.

■ **Ogon:** delikatny, skąpy.



A chestnut horse is captured in a full gallop across a sandy, arid landscape under a bright blue sky with scattered white clouds. The horse's body is sleek and muscular, with a dark mane and tail. Its legs are long and powerful, kicking up a cloud of dust. The overall scene conveys a sense of speed and freedom.

■ **Sierść:** jedwabista, z wyjątkowym, metalicznym połyskiem.

■ **Grzywa:** skąpa, delikatna, czasami celowo krótko ścinana; grzywkę uważa się za wadę.

■ **Głowa:** sucha, zgrabna, o prostym lub lekko wypukłym profilu; oczy migdałowe.

■ **Maść:** kasztanowata, skarogniada, bułana, rzadko kara.

■ **Nogi:** długie, szczupłe, wytrzymałe; kopyta małe, wysokie, bardzo twarde; piętki niskie.